

Delegacja PZPR z Wł. Gomułką powróciła z Pragi

23 bm. w godzinach wieczornych, powróciła z Pragi do Warszawy delegacja PZPR, która uczestniczyła w obchodach 20 rocznicy powstania ludowego w Czechosłowacji. Delegacji przewodniczył I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie delegację witali członkowie Biura Politycznego KC PZPR, sekretarze KC i członkowie KC.

Obecny był ambasador CSRS w Polsce Antonin Gregor.



Czesław Niemen wystąpił ostatnio ze swym zespołem „Akwarele” w Warszawie. Młodzieżowej widowni, która tłumnie wypełniła salę kina „Moskwa” oprócz oczywiście śpiewu ulubienca, podobał się także piękny, stylizowany, czarny mundur wyszywany złotem, w którym popularny piosenkarz wyglądał bardzo korzystnie. Dochód z jednego z warszawskich koncertów Cz. Niemen przeznaczył na fundusz budowy Pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka.

Laurence Olivier przewieziony ze sceny do szpitala

Słynny aktor brytyjski, Laurence Olivier, został operowany w piątek w londyńskim szpitalu, po przewiezieniu go samolotem z Edynburga.

60-letni Olivier upadł w czwartek wieczorem na scenie podczas spektaklu sztuki Strindberga „Taniec śmierci”. Dokładne badania lekarskie wykazały, że aktor cierpi na zapalenie wyrostka robaczkowego. Lekarze stwierdzili, iż nie ma powodu do obaw, że Olivier chory jest na raka.

JUTRO Kraków będzie na skraju wyżu. Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, wiatr południowo-wschodni i wschodni 2-4 m/sek. Temp. dniami ok. 0, nocą do minus 4 st. C. W poniedziałek ochłodzenie.

Akcja „Echa” i ZMS

Pracownicy Stacji Radiowych i Telewizyjnych dla Zbyszka Bożka z Nowego Sącza

W obecności całej załogi P. P. STACJI RADIOWYCH I TELEWIZYJNYCH wręczono uroczystie książeczkę mieszkaniową wychowankowi Państwowego Domu Młodzieży w Nowym Sączu 15-letniemu Zbyszku Bożkowi. Pełny wkład na książeczkę — 7.200 zł pochodzi z dobrowolnych składek wszystkich pracowników Przedsiębiorstwa, którego placówki — stacje i przekładniki radiowe i telewizyjne rozsiane są po całym województwie krakowskim i rzeszowskim. Poza książeczką Zbyszek otrzymał również zegarek od Rady Zakładowej i albumy Krakowa od Koła ZMS.

Wręczenie odbyło się w czasie zebrania sprawozdawczego Rady Zakładowej w obecności dyrektora Przedsiębiorstwa A. CZUBERNATA, przewodniczącego Rady Zakładowej inż. E. STANKIEWICZA, przewodniczącego KZ ZMS J. SKRZELEWSKIEGO, przedstawicielki PDM z Nowego Sącza D. ŚNITKO oraz p. Ireny GUTKOWSKIEJ-KRZYŻYŃCZYK, która w akcję zbiórki na książeczkę włożyła największy zapalek, pracy L. serca. Dlatego też ona właśnie otrzymała w rewanżu od Zbyszka namalowany osobiście przez niego duży obraz z ludowym wzorem. (eo)

Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

Rok XXIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 47 (7006)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota 24, niedziela 25 lutego 1968 r.

Wielką reprezentacyjną wystawę sztuki polskiej od średniowiecza do XX w. obejrzą mieszkańcy Paryża i Londynu

Dzisiaj na Wawelu obraduje „wielka czwórka” muzealnictwa polskiego: prof. dr St. Lorentz — dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie, P. Michałowski — z-ca dyrektora Muzeum Narodowego w Poznaniu, dr J. Banach — dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie i prof. dr J. Szablowski — dyrektor Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu. Obecny jest także M. Ptasnik — dyrektor Departamentu Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki. Tematem obrad jest przygotowanie wielkiej reprezentacyjnej wystawy sztuki polskiej. O bliższe szczegóły związane z tą wystawą poprosiliśmy generalnego komisarza prof. Lorentza, który powiedział nam:

— Tak dużej i bogatej wystawy jeszcze nie organizowaliśmy. Wystawa sztuki, a ściślej mówiąc polskiej kultury

Kłopoty

brytyjskiej ekspedycji polarnej

LONDYN

Przed kilku dniami wyruszyła w 16-miesięczną podróż na Spitsbergen, 4-osobowa brytyjska ekspedycja polarna. Już pierwsze dni wyprawy wykazały, że ekspedycja ma poważne kłopoty z łącznością radiową. Używa ona nadajników krótkofalowych, działających na niezwykle zatłoczonych częstotliwościach radioamatorskich, w związku z czym kontakt z nią jest bardzo utrudniony. Grozi to poważnymi konsekwencjami w wypadku ewentualnego zagrożenia.

Kradzież brylantów o wartości 100 tys. dolarów

NOWY JORK

Z lotniska Kennedy'ego w Nowym Jorku skradziono w piątek diamenty wartości 100 tys. dolarów, które miały być przewiezione samolotem do Europy. Diamenty nie zidentyfikowanej firmy nowojorskiej, przywiezione zostały na lotnisko samolotem transportowym. Kierowca, zgodnie ze zwyczajami nie wiedział, jaki ładunek znajduje się w samochodzie.

artystycznej, jest przeznaczona do pokazania w kwietniu — maju 1969 r. w Paryżu, a w październiku — listopadzie w Royal Academy w Londynie. Wystawa zostanie zorganizowana na podobnej zasadzie jak „Skarby sztuki z Polski” pokazywane w USA, ale będzie większa. Chronologicznie rozpocznie się od XI w. od kielicha tyńieckiego, a zakończy na Młodej Polsce na twórczości Wyspiańskiego i Mehoffera. W tej chwili trudno mi jeszcze mówić o szczegółach, chociaż już wiemy, że np. Kraków zabłyśnie w związku z średniowieczem, a specjalnie z renesansem. Chcemy także pokazać bardzo polską specjalność: portret sarmacki i trumienny, a w XVIII w. wyeksponować Warszawę poprzez malarstwo Belłota, i inne dzieła sztuki, w XIX w. przewidujemy całą salę dla Michałowskiego. Ekspozycje pochodzą głównie z czterech polskich muzeów tj. Wawelu i Narodowego w Warszawie, Krakowie i Poznaniu, ale będą też poszczególne pozycje z innych zbiorów np. Biblioteki Jagiellońskiej. W sumie ekspozycja będzie dużo więcej niż na wystawie amerykańskiej, ponieważ warunki transportu na bliższą odległość są o wiele korzystniejsze.

Fundacja Azjatycka agendą CIA

Rząd indyjski wydał polecenie, by opłacana przez USA tzw. Fundacja Azjatycka, zakończyła swą działalność na terenie Indii. Minister spraw wewnętrznych Chavan oświadczył w parlamencie, że fundacja ta była powiązana z Centralną Agencją Wywiadowczą i otrzymywała od niej pieniądze.

Fundacja Azjatycka założona została w 1951 r. z siedzibą w San Francisco.

Krwawy pojedynek plemion indyjskich na łuki i dzidy

DELHI

Miasto Baramitrapur w Indii, stało się w tych dniach widownią niecodziennej bitwy między dzikimi plemionami, na łuki i dzidy. Interweniowała policja, otwierając ogień do powaśnianych grup plemiennych. Wiele osób zostało rannych od kul i strzałów z łuków.

Co 15 sekund eksplodował pocisk

Po 5-godzinnym bombardowaniu partyzanci południowowietnamscy szturmują amerykańską bazę w Khe Sanh

Zażarte walki w Hue

Partyzanci południowowietnamscy atakują nieprzerwanie bazy i pozycje wojsk amerykańskich i oddziałów reżimu sajskiego.

Otoczona przez siły wyzwolencze baza w Khe Sanh, znalazła się wczoraj pod niezwykle silnym ogniem. Tak gwałtownego bombardowania

nie przeżyli jeszcze Amerykanie w Wietnamie południowym. Co 15-20 sekund w bazie eksplodował pocisk. Ogółem, w ciągu 5 godzin na Khe Sanh spadło 1307 pocisków, w tym 700 artyleryjskich, 307 moździerzowych oraz 300 rakietowych. Z pierwszych niepełnych informacji wynika, że 8 amerykańskich „marines” zginęło, a 38 zostało rannych. Te stosunkowo niewielkie straty tłumaczy się tym, że amerykańscy „marines” siedzą w bunkrach, głęboko wpuśczonej w ziemi i nie wychylają z nich nosa.

Po zakończeniu bombardowania, siły wyzwolencze zaczęły szturmować pozycje bronne przez żołnierzy reżimu sajskiego. Do chwili obecnej nie nadeszły jeszcze informacje dotyczące tego ataku.

Śmiałe akcje bojowe przeprowadzają wojska partyzanckie rozlokowane wokół Sajgonu. W nocy z piątku na sobotę, znów została ostrzelana z rakiet sajskiego baza lotnicza Tan Son Nhut. Na bazę oraz na obiekty reżimowego sztabu generalnego spadły 24 rakiety o kalibrze 120 mm. Łącznie, poniosło śmierć 14 żołnierzy USA i reżimu południowowietnamskiego, a 15 zostało rannych.

Patrioci zaatakowali także sajskie przedmieście Thi Nghe, odległe o 1500 m od centrum miasta.

Zdaniem dowództwa amerykańskiego w Sajgonie — wokół stolicy południowego Wietnamu znajduje się około 20 tys. bojowników sił powstańczych.

Nie słabną krwawe boje w bieży stolicy cesarskiej — mieście Hue, gdzie oddziały amerykańskie i reżimowe nadal usiłują wyprzeć partyzantów z cytadeli.

Jak donoszą agencje zachodnie, dowódca amerykańskich wojsk w Wietnamie południowym, gen. Westmoreland wydał rozkaz zajęcia miasta „za wszelką cenę”.

2 miliony sukienek z piki, jedwabiu i elano-lnu

Co przygotowują krawcy na lato

W przemyśle i handlu odzieżowym trwają intensywne przygotowania do sezonu letniego. Trzy duże fabryki — warszawska „Cora”, szczecińska „Dana” i brzezińska „Damina” szyją damskie i dziewczęce sukienki — w najmodniejszych fasonach, z najnowszych tkanin, w ładnych, żywych kolorach. Tym razem sięgnięto po lepsze materiały — piki, filmdruki, jedwabie, elano-len itp. Sukienek tego rodzaju handel zamówił 2 mln szt., tj. o pół miliona więcej niż w ub. roku. Wszystkie mają być dostarczone odbiorcom w I półroczu br. Eliminuje się natomiast z produkcji tkaniny o nadmiernej kurczliwości.

W PARYŻU dokonano napaści na dwóch obywateli jugosłowiańskich. Jeden z nich został zabity, a drugiego znaleziono związanego i zakneblowanego w pokoju, w którym kurek gazowy był otwarty. Zdołano go odratować. Oświadczył on, że został zaatakowany przez trzech uzbrojonych Jugosłowian.

NA CYPRZE odbędzie się jutro wybory prezydenckie. ZMARŁA w wieku 78 lat, znana powieściopisarka amerykańska, Fannie Hurst.

Ze świata

IZBA REPREZENTANTÓW Kongresu USA nieznacznie większością głosów zaaprobowala rządowy projekt ustawy, znoszącej 25-procentowe pokrycie w zlocie banknotów dolarowych. Obecnie projekt ten został przekazany Senatowi.

JOHN PATLER został skazany 23 bm. przez sąd w Arlington w stanie Wirginia, na karę 20 lat więzienia za zabicie przywódcy amerykańskich nazistów — Lincolna Rockwella. Patler złożył apelację i uwolniono go za kaucją 40 tys. dolarów.

Już rozpoczęło przygotowania

1.096 tys. dzieci wyjedzie na kolonie i obozy

W okresie tegorocznych wakacji letnich wyjechać ma na kolonie i obozy 1.096 tys. dzieci i młodzieży — (o 76 tys. więcej niż przewidywał plan na rok ubiegły).

Przygotowania do akcji wypoczynku letniego dzieci i młodzieży już się rozpoczęły. Do 15 marca, tj. o miesiąc wcześniej niż zwykle, ma być zakończona lokalizacja punktów kolonijnych, w tym terminie bowiem organizatorzy są zobowiązani zgłosić dyrekcjom kolejowym wnioski o zarezerwowanie miejsc dla dzieci w pociągach specjalnych. Pierwsze wyjazdy kolonijne rozpoczną się 15 czerwca.

Do 15 kwietnia ma zostać zakończona kwalifikacja społeczna kandydatów na kolonie i obozy.

Drugi masowy artykuł letni, to popularne spodnie z Texasu i Arizony. Przygotowuje się ich również ok. 2 mln par. Większość dla mężczyzn i chłopców, ale pewne ilości również dla dziewcząt. Krój spodni został poprawiony i zmodernizowany. Nowością w tej dziedzinie mają być dłuższy z welwetu — bardzo modne za granicą.

Gorzej nieco przedstawia się sprawa z letnimi marynarkami. Od lat już klienci szukają w sklepach lekkich i ładnych wzianek i ciągle ich nie znajdują.

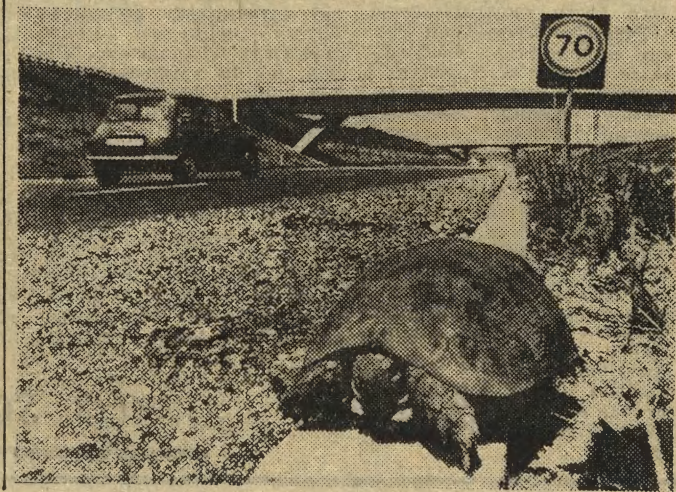
Zupełnie nowym artykułem, lansowanym przez przemysł są letnie garnitury z wysoko gatunkowej elano-bawelny. Mają to być ubrania nie tylko o najmodniejszej linii, lecz również o wysokim standardzie wykonania. Szyciem ich zajmą się renomowane fabryki ubiorów męskich w Bytomiu i Krakowie.

KINO «KIJÓW»

W TORKU 27 LUTEGO wyświetla (z wyjątkiem sobót i niedziel) atrakcyjny film produkcji USA (komedia — kolor — panorama)

PRZYSTANEK AUTOBUSOWY

z Marilyn Monroe — w roli głównej. * Początek seansów: godzina 17 i 20.15. * Kawiarnia kina czynna od godziny 15. Ceny biletów 22 i 18 złotych K-1882



Z sali koncertowej

Muzyka polska najnowsza i przypomniana

Zakończyły się „Dni Muzyki Organowej” — i powrócił już do normalnego rytmu piątkowo-sobotnich spotkań w Filharmonii. Wczorajsze przyniosło aż dwie ciekawostki. Pierwsza — to krakowskie wykonanie utworu, noszącego nazwę „Exodus”, autorstwa znanej krakowskiej kompozytorki, Krystyny Moszumańskiej-Nazar. A drugą było przypomnienie postaci Henryka Melcera, zasłużonego polskiego pianisty, pedagoga i kompozytora z okresu przełomu wieku XIX i XX: umieszczono w programie wieczoru jego Koncert fortepianowy, nagrodzony laurem na konkursie muzycznym w Berlinie w 1895 roku.

Do dwóch zaś tych kompozycji dodano w repertuarze wczorajszego koncertu „Obrazki z wystawy” Musorgskiego, w instrumentacji Ravela.

Co można powiedzieć o tym, czego słuchaliśmy wczoraj? „Exodus” K. Moszumańskiej-Nazar jest tym rodzajem muzyki, który słuchacza nie angażuje emocjonalnie — lecz pozwala mu na ustawienie się w pozycji obiektywnego obserwatora, śledzącego chłodno, z dystansu, tok konstrukcyjnych myśli kompozytora, układy wyrozumowane przez brzmień i współbrzmień. „Exodus” jest tu przykładem bardzo dobrego warsztatu kompozytorskiego, wywodzącego się z najbardziej nowoczesnych wzorów.

Uboża, niestety, jest polska literatura muzyczna, jeśli chodzi o formę koncertu fortepianowego... Właściwie w światowej pianistyce liczą się tylko dwa koncerty fort. Chopina: e-moll i f-moll. Koncert fortepianowy e-moll Henryka Melcera, niedawno dopiero odkurzony i wydobyty z zapomnienia nie ma zbyt wiele szans, aby zdobyć dla siebie miejsce w międzynarodowych repertuarach pianistycznych; muzyka to raczej o wallej inwencji, pisana nieco w stylu Rachmaninowa, lecz nieporównanie uboższa, jeśli chodzi o fakturę fortepianową, o wyposażenie instrumentalne, chwilałami płytka, niby-salonowa, w niektórych jedynie momentach nieco bardziej zaciekawiająca słuchacza bliskim, pianistycznym brawurą czy rytmemi mazura lub kujawiaka.

Solo w tym koncercie grała wczoraj pianistka warszawska, Renata Humen.

Przewodził koncert Witold Krzemieński, zawsze sympatycznie witany w Krakowie kapelmistrz o płynnej i eleganckiej technice dyrygenckiej. Na szczególnie miłe wspomnienie zasługują — grane na zakończenie wieczoru — „Obrazki z wystawy”, z których dyrygent wydobyl szeroka i pełną paletę barw orkiestrowych.

JERZY PARZYŃSKI



Atrakcja podróży samolotami Air France na trasie Paryż — Tokio będą uroczyste japońskie stewardessy, które zwyciężyły w zorganizowanym przez francuskie linie lotnicze konkursie.

Minuta ciszy

Szwajcarski związek pieszych — jedyna tego rodzaju organizacja na świecie, wystąpił z propozycją, by we wszystkich salonach samochodowych wprowadzić dla zwiedzających... minutę ciszy. Ma ona być poświęcona pamięci piechurów, którzy zginęli pod kołami pojazdów.

Od 1 marca na ekranach

Film —

„Kiedy miłość była zbrodnią” w międzynarodowej obsadzie

1 marca br. wchodzi na ekrany naszych kin, nowy film fabularny pt. „Kiedy miłość była zbrodnią” — „Rassenschande” wg scenariusza i reżyserii Jana Rybkowskiego. Akcja utworu, zrealizowanego przy współpracy z zachodniobermberską firmą „Allianz — Film”, osnuta jest na kanwie dramatycznych przeżyć kilku osób, które znalazły się w kręgu działania jednego z najbardziej odrażających „praw” hitlerowskich — tzw. „Rassenschande”, czyli dotyczącego przestępstwa rasowego.

Bohaterami są przedstawiciele kilku narodowości, deportowani w czasie wojny na roboty przymusowe do Niemiec. Wśród aktorów głównych rol — obok aktorów polskich: Magdaleny Zawadzkiej, Ireny Karel, Jerzego Zelnika, Arkadiusza Bazaka i in. — występują artyści niemieccy: Sabine Bethman Ewa Pflugh, Helga Sommerfeld, Danka — Anna Smyrner, aktor radziecki — Estończyk, Bruno O'ya i Amerykanin — Mark Damon.

23 bm. film „Kiedy miłość była zbrodnią” nadawał w swym programie telewizja zachodniobermberska.

Zostań budowniczym schroniska turystycznego im. Lenina

Komitet Budowy Schroniska im. Lenina pod Babią Górą wystosował do społeczeństwa apel, w którym czytamy m. in.:

„Dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i przypadającego w 1970 r. 100-lecia urodzin jej Wodza — W. I. Lenina, gorącego wielbiciela polskich gór, który kilkakrotnie udawał się na wycieczki z Krakowa i Poronina na Babią Górę, wśród aktywów turystycznych zrodziła się myśl uczczenia obu rocznic przez budowę schroniska turystycznego im. Lenina na Babiej Górze...”

Schronisko o pojemności około 100 miejsc z pełnym zapleczem gospodarczym kosztować będzie około 10 mln zł, w czym poważną część stanowić będą czynny społeczne, dotacje zakładów pracy i składki.

Spółeczny Komitet Budowy Schroniska Turystycznego im. Lenina gorąco zachęca tą drogą społeczeństwo regionu krakowskiego, tak blisko związanego z postacią Wodza Rewolucji Październikowej, o dokonywanie wpłaty na konto budowy schroniska w Narodowym Banku Polskim II Oddział Miejski w Krakowie, nr konta 706-9-597, oraz deklarowanie czynów społecznych i materiałów budowlanych przy budowie schroniska. W realizacji tego pięknego zamierzenia nie powinno zabraknąć nikogo kto kocha górę, a szczególnie turystów, młodzieży, sympatyków gór...”

Karnawałowe szaleństwo w Rio de Janeiro

MEKSYK Wczoraj rozpoczął się tradycyjny karnawał w Rio de Janeiro, który sparaliżuje na 5 dni życie miasta. Z tej okazji przybyło z zagranicy 3 tysiące turystów, którzy wezmą udział w dorocznym karnawałowym szaleństwie. Karnawał zainaugurował wielki bal „hippies”.

Te słowa radzieckiego premiera mogą służyć za nowe ostrzeżenie skierowane pod adresem USA, ale także za zachętę do zejścia z kursu militarne na kurs poszukiwań rozwiązań politycznych problemu wietnamskiego. Niestety, jak dotąd, nic nie wskazuje, aby ten kierunek poszukiwań leżał w intencjach obecnego rządu Stanów Zjednoczonych.

Niemal kłopotów przysparza wojna wietnamska rządowi angielskiemu. Poparcie, jakie premier Wilson udziela prezydentowi Johnsonowi,

nadal wyizolowuje go z grona europejskich polityków, którzy mogliby coś zdziałać w kwestii wietnamskiej. Wilson, jak to wykazują ostatnie ankiety, rozpisane przez prasę angielską i instytut badania opinii publicznej, jest obecnie najmniej popularny spośród wszystkich politycznych premierów brytyjskich. Wielu Brytyjczyków wypowiada się wręcz za rezygnacją Wilsona z urzędu premiera (m. in. 90 proc. czytelników jednej z gazet o 6 mln nakładzie). Kwestionuje się zarówno jego przywódz-

Z kraju

KOŁO BIAŁEJ GORY, niedaleko Rozewia, zauważono w nocy z 22 na 23 bm. czerwone rakiety — sygnał, że ktoś wzywa pomocy. Na miejsce wypadku skierowano natchmiast z Władysławowa amfibie. Okazało się, że w odległości 100 m od brzegu zatonął kuter rybacki „WLA-103”, należący do spółdzielni „Gryf”. Na powierzchni wody znajdowało się czterech rybaków, którzy trzymali się wystających masztów kutra. Po wielogodzinnej akcji, odbywającej się w ciemnościach i na wzburzonej wodzie, ratownikom udało się odciągnąć tonących na brzeg.

Wczoraj mgła utrudniła komunikację lotniczą. Na warszawskim lotnisku Okęcie samoloty startowały z opóźnieniem. Podobnie też spóźniały się samoloty, lecące w kierunku Warszawy. Część lotów, jak np. do Wrocławia i Katowic, została odwołana.

Otrzymał odszkodowanie za straty spowodowane... przez huk odrzutowca

3-letni Richard David, jako pierwszy Brytyjczyk, otrzymał odszkodowanie za kontuzję, spowodowaną pośrednio przez samolot odrzutowy. Wojkowy samolot ćwiczył nad jego domem w miejscowości Dorset, w lipcu ub. roku. Kiedy mały David karmił 5 kucyków, w pobliżu farmy rozległ się nagle huk silnika samolotu odrzutowego, który przelatował nad farmą. Kucyki przewróciły chłopca, i jeden z nich ranił go dotkliwie kopytem w czoło.

Brytyjskie ministerstwo techniki, przyznało mu odszkodowanie w wysokości 24 funtów, 7 szylingów i 6 pensów.

Rada Ministrów rozpatrzyła projekt nowego kodeksu karnego

23 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów poświęcone rozpatrzeniu projektów kilku ustaw.

Rada Ministrów rozpatrzyła projekt Kodeksu Karnego opracowany przez komisję kodyfikacyjną i zgłoszony pod obrady rządu przez ministra sprawiedliwości. Obecna wersja projektu Kodeksu Karnego opracowywana była w okresie ostatnich trzech lat i poddana była szerokiej dyskusji.

Do przedstawionego projektu Rada Ministrów uwzględniła szereg poprawek, które wniesione będą do projektu w celu dalszego uściślenia niektórych stanów faktycznych. Kodeks Karny zastąpi nie tylko KK z 1932 r. i tzw. Mały Kodeks Karny, ale również większość innych obowiązujących obecnie ustaw karnych.

Rozpatrzone i przyjęte opracowany przez komisję d/s uporządkowania prawa pracy projekt ustawy o pracownikach rad narodowych, szczegółowo regulujący prawa i obowiązki pracowników rad narodowych, odpowiednio do warunków pracy administracji terenowej.

Ponadto Rada Ministrów rozpatrzyła i przyjęła przedstawiony przez ministra obrony narodowej projekt ustawy o medalu „Siły zbrojne w służbie ojczyzny”.

Minister kultury i sztuki przedstawił projekt ustawy o zezwoleniach na publiczną działalność artystyczną, rozrywkową i sportową, kodyfikujący obowiązujące przepisy. Projekt uchyla zarzem przepisy przestarzałe.

Projekt ustawy o bibliotekach — również przedstawiony przez ministra kultury i sztuki — reguluje działalność bibliotek i współdziałanie całej ich sieci w kraju.

Konwojenta nie było — „zniknęło” 400 kg spirytusu metylowego

MO woj. opolskiego prowadzi energiczne dochodzenie w sprawie kradzieży 400 kg spirytusu metylowego — silnie trującego alkoholu — w czasie jego transportowania koleją z Torunia do Blachowni.

W trakcie dochodzenia stwierdzono, że w jednej z dwóch cystern zostały naruszone plombi oraz, że konwojent cysterny, B. Bracki, opuścił swe stanowisko i pociąg pozbawiony był nadzoru.

24 GODZINY NA KRAKOWSKIEJ ZIEMI

Wiec w DOKP

Wczoraj kolejarze krakowskiego węzła oraz pracownicy dyrekcji OKP — Kraków, uczniowie Szkoły Zawodowej przy Samochodowni PKP zgromadzili się na wiecu, w którym uczestniczył przedstawiciel narodu wietnamskiego — Bn Vahn Nhu. Młody Wietnamczyk studiuje obecnie na AGH w Krakowie. Zebrani na wiecu kolejarze dla zadokumentowania swej solidarności z walczącym Wietnamem uchwalili rezolucję, w której potępił amerykańskich agresorów oraz przesłali serdeczne pozdrowienia dla bohaterskiego narodu wietnamskiego. (bp)

Funkcjonariusze MO dla walczącego Wietnamu

Funkcjonariusze MO naszego miasta i województwa zademonstrowali śpólny akt braterstwa i solidarności na rzecz bojowników Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego. Z inicjatywy Komitetu Zakładowego PZPR przy Komendzie Woj. MO w Krakowie, pracownicy wszystkich jednostek milicji zebrałi w drodze składek kwotę 58.859 zł w formie daru. Pieniądze zostały już wpłacone na konto pomocy dla walczącego Wietnamu. (z)

Krakowscy leśnicy zdobyli sztandar przechodni

Do Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Krakowie nadeszła radosna nowina o zdobyciu I miejsca w ogólnokrajowym współzawodnictwie za całokształt działalności w roku budżetowym 1966/67. Ten zaszczyt spotyka krakowskich leśników po raz pierwszy, a zwycięstwo nie

było łatwe, jak niełatwa jest gospodarka leśna w specyficznych warunkach naszego regionu.

Wraz z pierwszym niejęscem Kraków przejmie sztandar przechodni CRZZ i ministra leśnictwa. Uroczystości związane z wręczeniem sztandaru, odznaczeniami i nagrodami dla zasłużonych pracowników leśnictwa odbędą się w naszym mieście 7 kwietnia br. — w Dzień Leśnika i Drzewiarza. (hs)

Odczyt J. Winiewicza

„Problemy zapalne i szanse odprężenia w sytuacji międzynarodowej” — to tytuł odczytu, jaki w krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej wygłosił 23 bm. wiceminister spraw zagranicznych — Józef Winiewicz. Odczyt odbył się z inicjatywy Studium Nauk Politycznych tej uczelni i zgromadził szerokie rzesze młodzieży akademickiej oraz jej wychowawców.

W NRF Milion nieżonatych ojców

Przed rokiem powstało w Niemieckiej Republice Federalnej „Zrzeszenie niezamężnych matek”, którego celem jest ochrona interesów kobiet, wychowujących swoje nieślubne dzieci. Ojcowie takich dzieci poczuli się zagrożeni i w połowie stycznia br. zawiązali stowarzyszenie „konkurencyjne”. Liczące jego potencjalnych członków szacuje się na ponad milion.

Idealna zgoda w niedźwiedzim haremie...

BUDAPESZT W ogrodzie zoologicznym w Wespem (Węgry) przyszło na świat pięcioro niedźwiedzków. Ojciec — niedźwiedź miał równocześnie dwie żony, które w tym samym czasie oczekiwały potomstwa. Pierwsza z nich urodziła bliźnięta, po paru dniach w tym samym gnieździe druga niedźwiedzica wydała na świat trojaczki.

Pomijając już fakt, że jest to swego rodzaju sensacja biologiczna, godna zanotowania jest idealna zgoda, jaka panuje w tym niedźwiedzim haremie. Młode niedźwiedzi są karmione na zmianę przez obie niedźwiedzice, pod czujnym okiem ojca rodziny.

Jest to o tyle dziwne, że między niedźwiedzicami posiadającymi potomstwo panuje z reguły wrogi stosunek.

Co czterdziesty samochód dla złodzieja

BONN W NRF szerzy się plaga kradzieży samochodów — w roku ubiegłym skradziono ich tam ponad 60 tysięcy. Statystycy wyliczyli, że co 40 samochodów w NRF trafia w ręce złodzieja.

echo KRAKOWA

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelna, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Jacek Adolf, Olga Dubaniowska, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Antoni Ślusarczyk, — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefony: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 580-93, dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-34, biuro ogłoszeń 553-40. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2. DRUK: Krakowska Drukarnia Prasowa, ul. Wielopole 1.

KOLPORTUJE: „Ruch”, nr centrali telefon. 252-90. Koniec druk — godz. 16.30. 1 2 3 4

Od niedzieli...

Wietnam nadal nie schodzi z lamów gazet całego świata. Mimo bogatego serwisu codziennych informacji agencyjnych o aktualnych wydarzeniach w tym kraju, skwapliwie zamieszczanych także przez całą naszą prasę, polski czytelnik z niesłabnącym zainteresowaniem „łapie” wszystko co w tej materii ma do powiedzenia słowo drukowane. Zainteresowanie to chwalebne i zrozumiałe. Wynika zaś z sympatii, jaką darzymy patriotów wietnamskich, ich walkę o wolność i niepodległość narodową, ich heroizm w zmaganiu się z potęgą jednego z najmocniejszych krajów świata.

Zreszta, nie tylko my w Polsce sympatyzujemy z walczącym Wietnamem. Podobnie rzecz się przedstawia i z narodami wielu innych krajów świata, w tym przede wszystkim krajów obozu socjalistycznego. Godzi się to przypomnieć i podkreślić, choćby z tej racji, że to właśnie te kraje udzielają patriotycznym siłom Wietnamu wszechstronne poparcie i pomocy. Zarówno w dziedzinie spraw politycznych, poparcia moralnego, jak i materialnego. Mówił o tym ostatnio premier Kosygin na okregowej naradzie KPZR w Minsku, dokonując zarazem oceny ogólnej sytuacji międzynarodowej. — Nie jest tajemnicą — stwierdził Kosy-

gin — że walczący Wietnam rozporządza nowoczesną bronią i najlepszym wyposażeniem technicznym, otrzymywanym ze Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych, które zapewniają wietnamskim braciom uzbrojenie niezbędne do walki przeciwko amerykańskiej agresji. Poważne wyniki, jakie uzyskał naród wietnamski w walce z amerykańską

To nie tajemnica

agresją — to osiągnięcie całego obozu socjalistycznego. Tak więc Wietnam nie walczy sam, sukcesy wietnamskich sił patriotycznych są naszymi sukcesami. Nie jestesmy naturalnie zainteresowani w dalszym potęgowaniu działań wojennych, intencją naszą, intencją wszystkich krajów obozu socjalistycznego jest sprowadzenie walczących stron do stołu obrad. Ale, posłuchajmy się tu znów wypowiedzią Kosygina: Jeśli Stany Zjednoczone będą kontynuować kurs na militarne rozstrzygnięcie problemu wietnamskiego, to nieunikniona będzie jeszcze bardziej zacięta, przewlekła wojna, w której USA ponosić będą jeszcze większe straty.

...do soboty

Rozmowy „Echa”

O kształcie maszyn, środków transportu urządzaniu hal fabrycznych decydować będą także lekarze, psychologowie, socjologowie

Ta rozmowa „Echa” odbyła się w niecodziennych warunkach, gdyż pod... oryginalną ścianą, w wielce zresztą oryginalnej i pięknej pracowni plastycznej, urządzonej na poddaszu jednego z bloków przy ul. 18 Stycznia. Na tej to ścianie oglądam kolekcję 100 żelazek do prasowania, razem z rozmaitych zakątków Polski, a także z zagranicy m. in. z Paryża i Wiednia. Niektóre żelazka to prawdziwie sędziwe staruszki, liczące sobie nawet i trzy wieki, jako że najstarsze okazy tej sztuki odlewniczej i rzemieślniczej pochodzą z XVII stulecia.

Posiadaczem tej stale pomnażanej kolekcji jest doc. ANDRZEJ PAWŁOWSKI — dziekan Wydziału Form Przemysłowych ASP w Krakowie, a zarazem przewodniczący Polskiego Stowarzyszenia Projektantów Form Przemysłowych, jak też z-ca przewodniczącego Międzynarodowej Rady Stowarzyszeń Projektantów Form Przemysłowych. Mieliśmy rozmawiać na temat zbioru żelazek, rychło jednak rozmowa z doc. A. Pawłowskim potoczyła się i na inne tematy. Projektowania form przemysłowych...

— Dla dalszej humanizacji naszego otoczenia ważny jest zarówno racjonalny projekt wnętrza obiektu produkcyjnego — mówi doc. A. Pawłowski — jak też projekt urządzeń, produktów przemysłowych, środków transportu. Trzeba podkreślić, że projektowanie obiektów przemysłowych przedstawia się w Polsce coraz bardziej zadowalająco. Zajmuje się tym wielu naszych wybitnych projektantów architektów. W zakresie projektowania form przemysłowych pozostaje jednak wiele do zrobienia. Chodzi o nadanie urządzeniom estetycznym, a także jak najbardziej racjonalnym kształtów. Powinny być one z jednej strony maksymalnie dostosowane do specyfiki uszeregowanej człowieka, do jego psychofizjologicznych wymogów, z drugiej strony zaś przystosowane do prawidłowego i coraz sprawniejszego prowadzenia procesu technologicznego, jak też odpowiadające zasadom ekonomiki. Wcale nie jest obojętne, czy obrabiarka, wiertarka, strugarka, formiarka, będzie miała kształty archaiczne, skonstruowane kiedyś bez oparcia o niezbędne badania i analizę naukową, czy też będzie skonstruowana na podstawie najnowszych, wszechstronnych ustaleń naukowych. W wielu gałęziach przemysłu trzeba również pomyśleć o unifikacji urządzeń, zarówno ze względów ekonomicznych, jak też z intencji porządkowania naszego, coraz bardziej technicznego, a równocześnie komplikującego się otoczenia. Krótko mówiąc, do tej pory człowiek musiał się dostosowywać do maszyn, obecnie chcemy maszyny dostosować do człowieka.

przemysłowych, tworzone są na świecie nowe uczelnie, bądź też wydziały, czy katedry w istniejących uczelniach, instytutach itd. Warto dodać, że wyłoniła się nowa dyscyplina — ergonomia czyli nauka o przystosowaniu maszyn do człowieka. W laboratorium ergonomii istniejącym przy Wszeczwiązkowym Instytucie Technicznej Estetyki w Moskwie, zatrudniono dziesiątki lekarzy, fizjologów, psychologów, socjologów, którzy wraz z projektantami, z punktu widzenia swojej specjalności, ustalają najbardziej racjonalne formy przemysłowe.

— A w Polsce? — Powstała Rada Wzornictwa przy Prezesa Rady Ministrów, działająca — Instytut Wzornictwa. Przy wielu wyższych uczelniach plastycznych utworzono, przy odpowiednich wydziałach, bądź to pracownie, bądź katedry

projektowania form przemysłowych. Na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, kilka lat temu powołano samodzielny Wydział. Zapotrzebowanie na tego typu specjalistów jest u nas w kraju duże. Sam tylko przemysł ciężki do 1970 r. zgłosił zapotrzebowanie na 240 projektantów form przemysłowych.

— Czy w tej dziedzinie, tak ważkiej dla dalszego wzrostu humanizacji pracy oraz humanizacji naszego otoczenia przemysłowego — rozwija się współpraca międzynarodowa?

— Jest ona coraz bardziej wszechstronna. Ożywione zwłaszcza kontakty istnieją pomiędzy polskimi specjalistami a organizacjami wzornictwa w krajach RWPG i Międzynarodową Radą Stowarzyszeń Projektantów Form Przemysłowych w Brukseli oraz Wszeczwiązkowym Instytutem Technicznej Estetyki w Moskwie. Wspomnieć należy, że w ramach tej współpracy pokazaliśmy już na szerszym forum fragmenty swego dorobku. Podczas zorganizowanej swego czasu wystawy w Montrealu, Wydział Form Przemysłowych ASP w Krakowie, eksponował projekty: znaków drogowych, stanowisk pracy przy tokarkach, zegarka dla niewidomych. W najbliższym czasie uczestniczyć będziemy w następnej konferencji krajów RWPG, która ma się odbyć w Berlinie. Za dwa lata podobny kongres zgrupuje specjalistów do spraw projektowania form przemysłowych, w Londynie.

Jeżeli chodzi o współpracę z Wszeczwiązkowym Instytutem Technicznej Estetyki w Moskwie otrzymaliśmy propozycję do opracowania projektu tzw. systemu komunikacji wizualnej dla dworców kolejowych, na przykładzie Dworca Kijowskiego w Moskwie. Ma to być opracowanie wzorcowe — na podstawie badań dokonanych przez radzieckich fachowców — a z opracowania tego skorzystają w przyszłości kraje RWPG, w szczególności ich kolejnictwo. Jak z tego, co już powiedziałem wynika, projektowanie form przemysłowych wychodzi obecnie szeroko poza obręb zamkniętego zakładu pracy, obejmując i inne dziedziny gospodarki i życia.

— Za pokazanie ciekawej kolekcji żelazek, a przede wszystkim za interesującą rozmowę — serdecznie Panu Dziekanowi dziękuję.

Rozmawiała:
B. PIECZONKOWA



Równie niezwykły jak minimalna długość tej koktajlowej sukienki jest krój jej rękawa, przypominający skrzydła nietoperza. Rękawy przyszyte są szwem do szwa bocznego sukni, co w efekcie daje złudzenie peleryny z falbankami. CAF

Cesarz przy operacji

W radzieckim szpitalu w Addis-Abebie dokonano pierwszych w Etiopii operacji serca. Przeprowadzili je moskiewscy chirurdzy: doktor nauk medycznych — Nina Iwanowna Kolesnikowa, kandydat nauk medycznych — Wasilij Iwanowicz Wasiljew i chirurg — Aleksiej Nikołajewicz Głagolew. Operowano najpierw 16-letniego Alberta Szaka, a następnie 30-letniego duchownego Czakolii Marła. Obaj cierpieli na poważne schorzenia serca, a obecnie czują się doskonale.

W czasie drugiej operacji, trwającej dwie godziny, w szpitalu obecny był cesarz Etiopii — Haile Sellasje I. Z dużą uwagą obserwował on przebieg operacji, a po jej zakończeniu oświadczył:

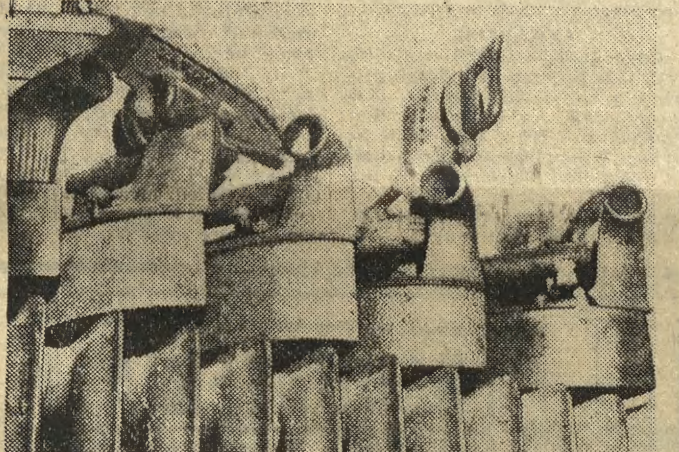
— Po raz pierwszy w moim kraju jestem świadkiem operacji serca. Pragnę pogratulować radzieckim chirurgom sukcesu, a jednocześnie — w imieniu mojego narodu — podziękować za tę szlachetną, humanitarną pomoc, jaką okazują Etiopii. Tej pomocy nie można z niczym porównać. (APN)

Stare polskie mapy znalezione na Białorusi

Atlas z połowy XVIII wieku, składający się z 24 map Polski i Litwy odnaleziono w archiwach Białoruskiej Biblioteki Państwowej im. W. Lenina. Z przedmowy napisanej w języku francuskim wynika, że autorem atlasu był Rizzi Zanoni, inżynier hydrolog, z pochodzenia Włoch. Pracował on nad tym atlasem ponad 20 lat i ukończył go w 1772 roku.

W przedmowie Zanoni stwierdza, że przy wykonywaniu atlasu posługiwał się bogatymi materiałami zebranymi przez księcia Józefa Jabłonowskiego. Za przedmową kolejną kartą zawiera zestaw wszystkich map atlasu w zmniejszonej skali. Służy ona, według słów autora zorientowaniu się w całości atlasu.

Uczeni stwierdzają, że odnaleziony atlas jest cennym źródłem informacji dla historyków, geografów i filologów. (APN)



W pracowni plastycznej doc. A. Pawłowskiego podziwiać możemy jedną z swoich kolekcji starych żelazek do prasowania. Wszystko zaczęło się przed 4 lata, kiedy to w... spadku, po przedziadkach małżonki, doc. A. Pawłowski otrzymał dwa pierwsze eksponaty. Na zdjęciu: fragment kolekcji. Zdj.: S. Gawliński

niejszego prowadzenia procesu technologicznego, jak też odpowiadające zasadom ekonomiki. Wcale nie jest obojętne, czy obrabiarka, wiertarka, strugarka, formiarka, będzie miała kształty archaiczne, skonstruowane kiedyś bez oparcia o niezbędne badania i analizę naukową, czy też będzie skonstruowana na podstawie najnowszych, wszechstronnych ustaleń naukowych. W wielu gałęziach przemysłu trzeba również pomyśleć o unifikacji urządzeń, zarówno ze względów ekonomicznych, jak też z intencji porządkowania naszego, coraz bardziej technicznego, a równocześnie komplikującego się otoczenia. Krótko mówiąc, do tej pory człowiek musiał się dostosowywać do maszyn, obecnie chcemy maszyny dostosować do człowieka.

— Co się konkretnie robi w tym względzie? — Aby rozwiązać bardzo poważne potrzeby w dziedzinie projektowania nowych form

Ten niewielki, tonący w zieleni dom w pobliżu Gołosejewskiego Lasu znają bardzo dobrze nie tylko mieszkańcy Kijowa. Tu przez wiele lat żył i pracował wybitny ukraiński poeta, uczonej i działacz społeczny — Maksym Fadjiejew Rylski.

Obecnie, decyzją władz Ukrainy, w tym domu zostało utworzone muzeum poety. Otoczenie, dom, rzeczy — wszystko tu jak za życia Maksyma Fadjiejewicza, wszędzie daje się odczuć dzieło jego światłego umysłu i wszechstronność zainteresowań poety. Wydaje się, jakby za lada chwilę wśród zieleni drzew miał się pojawić on sam, zyciwylił się uśmiechnąć i znajomym gestem zaprosić do domu...

Idąc drewnianymi schodkami, zwiędzającymi Muzeum wchodzi do jego gabinetu. Tak, jak niedługo gospodarz, tak oni dziś długo zachwycają się widokiem starego, a przecież wiecznie młodego Kijowa, rozciągającym się z szerokiej okien. Wokół na regałach i półkach książki — najwerniejsi przyjaciele i jego niezawodni doradcy. Na etażerze ze słownikami — górnicza lampka i popielniczka wykonana z węgla. Jest to upominek dla poety od górników kopalni „Wanda” pod Katowicami.

Burko. Wieczne pióro, które przez szereg lat wiernie służyło swojemu gospodarzowi, kalendarz i huculska szkatułka. Ileż wzruszających strojów zostało napisanych za tym stołem! Stąd, z tego pokoju wyszły w świat wiersze Maksyma Ryskiego, pomieszczone w zbiorach „Róże i winogrona”, „Dalekie nieboskłonny”, „Gołosejewska jesień”, „W cieniu skowronka”.

W jednym z rogów pokoju zebrano myśliwską broń. Maksym Fadjiejew lubił przyrodę, lubił błądzić po okolicznych łąkach i lasach; strzelbę podarował poecie pisarze Kijowa w 50 rocznicę działalności literackiej. Zamiast rzemienia — ozdoby pas, stanowiący podarunek żony jego najbliższego przyjaciela i towarzysza Ostapa Wiszni.

Wielki, jasny pokój na pierwszym piętrze — to jadalnia Maksym Fadjiejew lubił przyjaźni, lubił wesółych biesiadników, umiał prowadzić pasjonu-

Dom poezji i przyjaźni przy Gołosejewskim Lesie (Korespondencja z Kijowa)

jące rozmowy. Często za szerokim dębowym stołem zasiadali jego goście — pisarze, malarze, artyści, uczeni.

Gałęzie tropikalnego drzewa, które przywiózł kiedyś Maksym Fadjiejew z dalekiej podróży w prezencie dla żony, zagładają do okna niewielkiej sypialni. Tu spędził ostatnie chwile swojego życia. Łóżko starannie zaśnie kolorowym pledem. Na nim zasuszone kwiaty. Obok łóżka na stoliku radio, okulary, pozytywka grająca kiedyś swoją naiwną melodię. I jak wszędzie w tym domu — dużo książek. Nawet kiedy już był bardzo chory, Maksym Fadjiejew nieustannie sięgał po dzieła Szekspira i Tol-

stoja, Hemingwaya, do nieśmiertelnych utworów Puszkina, Szewczenki, Mickiewicza — trzech wielkich poetów słowiańskiego świata, trzech największych jego nauczycieli.

W trzech oddzielnych salach mieści się część Muzeum poświęconą literaturze. Interesujące dokumenty, fotografie, stare wydania, rękopisy ukazują drogę życia i twórczości poety. Mówią one o jego dzieciństwie, młodości i o pierwszych poetyckich próbach, które kształtowały Maksyma Ryskiego jako wy-

bitnego twórcę i piewca przyjaźni narodów.

Osobna część ekspozycji poświęcona jest związkom poety z kulturą polską. Do bratniej Polski, do jej narodu i kultury miał Maksym Rylski specjalny sentyment. Zrodził się on jeszcze w młodości, kiedy jako gimnazjalista zaczytywał się w utworach Mickiewicza i Słowackiego. Piętyzm ten umocnił się w latach dwudziestych, kiedy poeta przetłumaczył na język ukraiński perłę literatury polskiej — „Pana Tadeusza”.

Idei utrwalenia przyjaźni polsko-ukraińskiej, sprawie wzajemnej wymiany kulturalnych zdobyczy obu braterskich kul-

tur oddawał Rylski wiele sił i energii. Nie na próżno w tej części ekspozycji widnieje motto współczesnego polskiego pisarza Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego: „Naród polski nigdy nie zapomni tego wszyńskiego, co działał Maksym Rylski dla naszej wzajemnej przyjaźni, co działał, aby polska poezja stała się bliska dla ukraińskiego narodu”.

Maksym Rylski wielokrotnie był w Polsce. Z każdej podróży do Polski powracał bogatszy o nowe wrażenia, pełen nowych pomysłów i planów, które znajdowały swoje odbicie nie tylko w jego poetyckiej twórczości, ale i w społecznej działalności. Kierował on bowiem ukraińskim oddziałem Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. Wśród eksponatów przyciąga uwagę każdego ze zwiedzających niewielka statuetka z brązu, przedstawiająca syrenę z mieczem — symbol Warszawy. Jest to upominek dla Ryskiego od premiera Cyrankiewicza, a obok — z tradycyjną wojskową pieczęcią — dyplom nadania poecie godności doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na dużej wstędze leży także Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski — zaszczytne wyróżnienie polskiego rządu dla Maksyma Ryskiego za służbę w dziele utrwalania przyjaźni dwóch braterskich narodów.

I znowu książki — poezje Mickiewicza,łowackiego, Kopnickiej, Tuwima, Broniewskiego i wielu innych polskich pisarzy, przełożone przez Maksyma Ryskiego na ukraiński język.

MICHAŁ DEREZA

POZYMION echa

Rozwód i ponowne małżeństwo

Rozwiedziona. Z moim b. mężem nawiązałam ponownie porozumienie i zamieszkałmy razem. Myślmy nawet o ponownym zawarciu małżeństwa, ale podobno są przepisy zakazujące osobom rozwiedzionym ponownego zawierania ze sobą związku małżeńskiego.

Nie ma takich przepisów. Małżonkowie rozwiedzeni mogą ponownie związać się z sobą węzłem małżeńskim — jedynie za załatwieniem stosownych, normalnych formalności w urzędzie stanu cywilnego. (JP)

Choroby społeczne i zawodowe

„Zespół pracowników fizycznych — spółdzielczych”. Które z chorób zalicza się do zawodowych, a które do społecznych? Jaki mają one wpływ na kształtowanie się rent i zasiłków chorobowych? Gdzie można uzyskać szczegółowe informacje na ten temat?

Do chorób społecznych zalicza się m. in. gruźlicę i choroby weneryczne, natomiast choroby zawodowe obejmują 25 pozycji m. in. — zatrucia ołowiem, fosforem, rtęcią i ich związkami, schorzenia spowodowane promieniami Roentgena, krzemicę. Kształtowanie się rent w obu przypadkach zależy od grupy (I, II, III), do której choroby zostanie zaliczony. Dokładny spis chorób zawodowych zawiera Dz. U. Nr 27 z dn. 7. VII. 1956 r., szczegółowych zaś informacji udzielić mogą wydziały rent i zasiłków ZUS Kraków, Pędzichów 27. (mar)

Do rezerwy

W. W. Urodziłem się w 1945 r. W związku ze studiami nie odbyłem zasadniczej służby wojskowej. Kiedy zostanie przeniesiony do rezerwy?

Zgodnie z ustawą o powszechnym obowiązku obrony PRL, jeżeli w tym roku nie zostanie Pan powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej, to będzie Pan automatycznie przeniesiony do rezerwy. (wl)

Nie przysługuje

Czytelniczka. Czy osoba prowadząca administrację realności, ma prawo do dodatkowej powierzchni mieszkalnej w związku z tą funkcją?

Ogólna Uchwała Nr 562 Rady Ministrów z 9. VII. 1952 w sprawie dodatkowej powierzchni mieszkalnej nie przewiduje przyznawania osobom będącym administratorami realności, uprawnień do takiej powierzchni. (JP)

Polecenie wydano

St. G. Kto i kiedy zajmie się wreszcie wyrównaniem chodników i jezdni na ul. Boh. Stalingradu. Doły i szew. kocie łby stwarzają szczególnie niebezpieczeństwo poślizgów i wypadków drogowych.

Wydział GKIM Prez. DRN Stare Miasto poinformował nas, że wydane zostało polecenie Dzielnicowej Służbie Drogowej St. Miasto, usunięcia zapadnięcej jezdni chodników na tej ulicy. Ponadto powiadomiono nas, że w br. zostanie nawierzchnia pokryta asfaltem na dalszym odcinku — od ul. Miodowej do Poczty Głównej. (am)

Od zmroku

A. Z. Czy istnieje przepis, że klatka schodowa powinna być oświetlona od godz. 16-tej do 23-ej?

Wg Regulaminu obowiązującego w nieruchomościach w m. Krakowie, klatki schodowe, korytarze, sienie itp. pomieszczenia przeznaczone do wspólnego użytku lokatorów powinny być oświetlone od zmroku do godz. 23-ej. (ol)

40 zł od 1 kg

W. Z. Mam braci w Australii, którzy chcą mi przysłać samochód używany. Ile wynosi opłata celna od samochodu?

Jak nas informuje Urząd Celny, cło od samochodu używanego jak i nowego wynosi w dalszym ciągu 40 zł od 1 kg. (s)

Praga lubi polskie wózki

Huta Stalowa Wola otrzymała z czeskosłowackiego Strojexportu zamówienie na dostawę kilku tysięcy wózków dostawczych różnych typów. Najchętniej kupują Czeskosłowacy wózki widłowe serii WW oraz specjalne pojazdy bliskiego zasięgu o udźwigu 400—1250 kg. Warto dodać, że Strojexport jest od kilku lat największym odbiorcą stalowolskich wyrobów transportowych. (al)

Notatki z lektury

Serce nie służy

Somerset Maugham jest świetnym nowelistą i znacznie gorszym powieściopisarzem. Wielu świetnych nowelistów i wielu doskonałych poetów pisuje kiepskie powieści. Trudno zresztą wyjaśnić, czemu w ogóle to robią. Malarze miniatur czy też projektanci znaczków pocztowych nie biorą się wszak do pacykowania olbrzymich fresków, autorzy piosenek nader rzadko układają symfonie, a u zegarmistrza nikt rozsądny nie zamawia turbin. Każdy wie, że powieści nie jest po prostu rozszerzonym opowiadaniem albo dużym wierszem bez rymów i cenzury — dużym, białym wierszem. I oczywiście, pisarze wiedzą przynajmniej tyle, ile każdy. Ale jeśli powieści nie jest z byt kiepska, upór autora wrusza mnie. Odnajduję w nim pierwiastek bliski jądra wszelkiej sztuki: chęć sprostaną czemuś, co nas przeraża.

TEATR Maughama wydał mi się wzruszający. Jak przystoi noweliście, Maugham wymyślił TEATR, ponieważ urzekła go sytuacja, wynik ciągu zdarzeń. Przed TEATREM, to samo urzeczenie zrodziło CATALINE. Cataline jest piękna, a Julia z TEATRU zaledwie zgrabna i ciekawa, ale to nie ma znaczenia. Cataline jest wierną żoną, a Julia zdradza męża — i to nie ma znaczenia. Cataline jest wspaniałą matką Boska zstępującego z nieba, żeby miłość przypieczętować sakramentem. Michał żeni się z Julią, ponieważ nie osiągnął sukcesu w USA. Amerykańska publiczność spełnia w przypadku Julii tę samą rolę, co matka Boska w przypadku Cataline. Różnica pomiędzy Dziewicą a tłumem yankeesów nie liczy się wcale w książkach, gdzie można je podniecać bez szkody dla biegu akcji i prawie bez szkody dla jej prawdopodob-

bieństwa. (Wystarczyłoby Cataline trochę przesunąć w czasie). Maugham opowiadał dwie historie o wielkiej aktorce, która pokochała miernego aktora i durnia. Obie nie okazały się szczytowymi osiągnięciami gatunku. Ale CATALINE jest w roczną baśnią, a TEATR zwykłym czytadłem. CZYTELNIK nie lubi cudów z udziałem Matki Boskiej, więc czytelnikowi polskiemu przełożono TEATR. Mniejsza o CZYTELNIKA, wróćmy do Maughama.

Julia z TEATRU urzeczywistnia odwetne sny mężczyzn: pożądana przez wielu, wybiera tego — który — nie — zdobył — świata, sprawdza kochanka w łóżku, a nie poprzez jego portfel i stanowisko, ma silnie rozwinięty instynkt macierzyński i można się nią pochwalić. Julia ucieleśnia także mnóstwo starych mitów: jest dojrzałą Fedrą, która pokochała młodzieńca, mądrą Tytanią, którą uwiodł osioł, Jadzią z Wilhelmem, George Sand z Chopinem, który wprowadził muzykę komponował, ale w życiu był jak dziecko. Jest duża, ale nie umie się bez niego obejść. Taka duża i taka mała.

Kobieta pracująca, wręcz TEATR swemu mężowi. Niech wie, co posiada. Kobieta „przy mężu”, wręcz mu TEATR. Niech pozna, kogo utracił, topiąc cię w garnku albo w kociołku z pieluchami. Prawdziwy Męczyzna: weź sobie TEATR, abys rozsumiał, że nie masz, czegoś chciał.

ANNA TARSKA

W. Somerset Maugham. TEATR. Czytelnik 1967. Tłum. K. Szerer. Cena 22 zł.

* Julia nie rozumie własnego syna. To prawda. Jednak instynkt macierzyński niekoniecznie spełnia się wprost.



Gorączka „złota” ponownie oparowała Kanadyjczyków. Obecnie wykupują oni wielkie działki w Północnym Ontario, gdzie poszukują rud uranowych i innych

KONKURS w 50 rocznicę Powstania Wielkopolskiego

Z okazji zbliżającej się 50 rocznicy Powstania Wielkopolskiego redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Wydawnictwo Poznańskie oraz Zarząd Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Poznaniu ogłaszają konkurs otwarty na: 1. dzienniki, wspomnienia, pamiętniki bądź relacje uczestników lub świadków wydarzeń powstańczych; 2. dostarczenie dokumentów posiadających wartość historyczną (ewentualnie z ilustracjami) dotyczących przygotowań, organizacji i przebiegu Powstania oraz okresu powstańczego od 20 lutego do 11 listopada 1919 r. — wraz z opisem wydarzeń, których dokumenty dotyczą i podaniem źródła pochodzenia dokumentu; 3. opis losów powstańców wielkopolskich (z ewentualnym pokazaniem żołnierskich tradycji rodzinnych sięgających także okresu przedpowstańczego oraz lat po Powstaniu) aż do czasów dzisiejszych.

Tygodniowy program telewizji

od dnia 26. II. do 3. III. 1968 r.

PONIEDZIAŁEK

Godz. 15.40 Progr. dnia, 15.45, 16.25 Politechnika: Elektrotechnika II roku, 16.55 Wiadomości, 17 Dla dzieci: „Kino Płyś”, 17.15 Dla mł. widz.: „Uwaga — niebezpieczeństwo” — report. o GPR-ze, 17.35 Magaz. postępu techn., 18.05 Spacerkiem po kinach, 18.35 Kronika, 18.50 „Azymut” młodz. magaz. wojsk., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Kultura polska za granicą”, 20.35 Teatr TV: „Lagoda” dramat T. Dostojewskiego, 22.05 „Marsz na Bonn” — progr. dokument. 22.30 Dziennik, 22.45 Progr. na jutro, 22.50 i 23.25 Politechnika: Elektrotechnika II roku.

WTOREK

Godz. 9.10 „Zatańczmy” — film USA, 11 „W hucie Hortensja” — dla klas IV, 11.20 przerwa, 11.55 Język polski dla kl. XI, 12.30 Przyniesienie rolnicze, 13.05 przerwa, 15.05 Progr. dnia, 15.19 Przyniesienie rolnicze, 15.45 i 16.25 Politechnika: Fizyka II roku, 16.55 Wiadomości, 17 Dla mł. widz.: „Szymon i Kubuś”, 17.20 Dla mł. widz. z cyklu: „Klub pod Smokiem”, 17.50 Nie tylko dla pań, 18.10 „Blisko lasu” film dok. 18.25 Kwadrans o sztuce, 18.40 Ludzie z kryształu — rep. z huty „Julia”, 19.30 Dziennik, 20 „Giełda piosenek”, 20.35 Dodatek do stypendium — progr. studencki, 21.05 „Zatańczmy” film USA, 22.50 Dziennik, 23.05 Progr. na jutro, 23.10 i 23.45 Politechnika: Fizyka, II roku.

ŚRODA

10 „Pociąg na tyły” film radz., 11.15 przerwa, 12.45 Chemia dla kl. VIII, 13.15 przerwa, 15.40 Progr. dnia, 15.45 i 16.25 Politechnika: Matematyka I roku, 16.55 Wiadomości, 17 Dla dzieci „Teatrzyk kieszonkowy”, 17.20 Kronika, — 17.40 Teletram, 17.50 „Za kierownicą”, 18.20 Sympne orkiestry — sławni dyrygenci, 19 Dobranoc, — 19.10 Dziennik, 19.40 Mecze piłki nożnej Manchester United — Górnik Zabrze. Transm. z Manchesteru, w przerwie ok. 20.30 PKF, po transm. o ok. 21.30 Światłowid, 22 „Studio 63 — „Listy” — Marjany Alcoforado, 22.55 Dziennik, 22.50 Progr. na jutro, 22.55 i 23.30 Politechnika: Matematyka I roku.

CZWARTEK

Godz. 11.55 Język polski dla kl. VII, 12.20 przerwa, 12.45 Język polski dla kl. X, 13.15 przerwa, 15.40 Progr. dnia, 15.45 Politechnika: Geometria I roku, 16.25 Politechnika: Wytrzymałość materiałów, II roku, 16.55 Wiadomości, 17 Dla mł. widz.: „Ekran z bratkiem”, 18.05 Dylematy: ludzi uczciwych, 18.20 „Orfeusz i Eurydyka” —

progr. muz.-poetycki, 18.50 Z cyklu: „7 milionów młodych”, 19.05 „Gawęda o współczesności”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Dobry wieczór, jak minął dzień, 20.40 Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie, z Genewy, 22 „Pod niebem Krymu” — rep. film. 22.15 Dziennik, 22.30 Progr. na jutro, 22.35 Politechnika: Geometria I roku, 23.10 Politechnika: Wytrzymałość materiałów, II roku.

PIĄTEK

Godz. 9.55 Dla szkół: „Zajęcia techniczne” (kl. VII), 10.25 „Drewniany różaniec” — film pol., 11.45 przerwa, 15.40 Progr. dnia, 15.45 i 16.25 Politechnika — Fizyka, 16.55 Wiadomości, 17 Miś z okienka, 17.15 „Czyje to ślady” — dla dzieci, 17.45 Kłody trzeba podjąć decyzję, 18.15 Kronika, 18.30 „Karykatury Eryka Lipińskiego”, 18.45 Wszelchnica: z cyklu „Wszelchnia”, w którym żyjemy”, 19.15 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Drewniany różaniec” film pol., 21.25 „10 minut recenzji”, 21.35 Dziennik, 21.50 Progr. na jutro, 21.55 i 22.30 Politechnika: Fizyka I roku.

SOBOTA

Godz. 9.40 „Pomyszczony” film wł., 10.55 Nauka o człowieku — dla kl. VIII, 11.25 przerwa, 15.25 Progr. dnia, 15.30 Kurs rolniczy, 16.05 Wychowanie fizyczne naszych dzieci, 16.15 Progr. tygodnia, 16.35 Wiadomości, 16.40 „Targi w Casablance” — rep. film. 16.55 Akademia z okazji Dnia Olimpijczyka, 18 „Zolnierze Ojczyzny” cz. III (rok 1944), 19 Wieczorne rozmowy, 19.25 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.10 Program film., 20.55 „Z wizytą umiś Was” — progr. rozrywk. 21.55 Dziennik, 22.10 Wiadomości sport., 22.20 „Pomyszczony” film wł.

NIEDZIELA

Godz. 8.25 Progr. dnia, 8.30 „Pamiętki architektury radzieckiej” z Leningradu, 9 Film z serii „Uciekinier”, 9.30 „Ptasie królestwo” (z Pragi), 10 Kurs rolniczy, 10.35 Przypominamy, radzimy, 10.45 Progr. rozrywk., 11.45 Wiadomości, 12 Zawsze w niedzielę — turniej miast Karpacz — Szklarska Poręba, 14 Przemiany, 14.30 Dla dzieci — z cyklu: „Ula i świat”, 15 Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie (z Genewy), 17 Teatr Niedzielny: „Gość kamieniny”, 17.50 Z cyklu: Piórkami i węglem, 18.20 „Portrety” — film pt. „Stanisław Ignacy Witkiewicz”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Należysz do mnie” — film USA, 21.20 „Śledź pieśni” — film progr. rozrywk., radz., 21.50 Wiadomości sportowe.

Praca

POMOC do dwuletniego dziecka przyjmuje. Telefon 633-72, Bocheńska 5/23.

POMOC domową starszą, bez gotowania — przyjmę. Dwoje dzieci lat 8. Osiedle Wieczysta, bl. 6/9.

Nieruchomości

DOM w Krakowie z wolnym mieszkaniem sprzedam. Wiadomości: skrytka pocztowa 813. 124607-g

Lokale

ZAMIENIE lokal i mieszkanie 2-pokojowe na superkomfortowe 3-pokojowe, w obrębie śródmieścia. Oferty 24720 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 POKOJE z kuchnią, kołomy Parku Krakowskiego, zamieniam na garsonierę w okolicy Poczty Głównej. Oferty 24769 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Różne

PROTEZY zębów naprawia na poczekaniu zakład techniczno-dentystyczny Adam Ungar, Kraków, Kochanowskiego 30 (róg al. Mickiewicza) — parter. 124684-g

WYPOZYCZAM zagraniczne suknie ślubne — duży wybór. — Koldanowa, Kraków, Topolowa 52.

Zguby

MARDOSZ Marta, zamieszkała Kraków, Jugowicka 44, zgubiła legitymację szkolną nr 23/65, wydaną przez Technikum Handlowe, Kraków.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

SZEFA KUCHNI i ZASTĘPCĘ do Ośrodka Wczasowego Drogowców w Krynicy Morskiej — zatrudni Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Elblągu na okres od 27 maja do 20 września 1968 r., oraz KUCHARKĘ do ośrodka kolonijnego dla dzieci w Cetniewie (powiat Puck) zatrudni Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Łęborku na okres od 24 czerwca do 24 sierpnia 1968 r. Zgłoszenia pisemne przyjmuje oraz informacje dot. warunków pracy i płacy udziela Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Gdańsku, ul. Grunwaldzka 516, telefon 52-12-15. K-1806

INZYNIERÓW wysoko kwalifikowanych, z długoletnią praktyką i uprawnieniami, na stanowiska kierowników budów oraz do pracy w zarządzie przedsiębiorstwa, TECHNIKÓW i MISTRZÓW BUDOWLANYCH, z uprawnieniami, do pracy na miejscu i w terenie — zatrudni natychmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych — Kraków, ul. Jacka Malczewskiego 47 (Ks. Józefa 65), działające na terenie m. Krakowa i województwa krakowskiego (nowe inwestycje przemysłowe i remonty obiektów przemysłowych). — Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. — Dla pracowników wysoko kwalifikowanych istnieje możliwość uzyskania wynagrodzenia specjalnego. — Zgłoszenia osobiste lub pisemne w Dziale Kadr Przedsiębiorstwa, tel. centrala 589-32 lub 35.

Pracownika, z wyższym wykształceniem mechanicznym i praktyką, na stanowisko INZYNIERA REMONTÓW BIEŻĄCYCH i KAPITAŁNYCH do Działu GI. Mechanika, pracownika, z wyższym wykształceniem chemicznym i praktyką, na stanowisko TECHNOLOGA do Działu Technologicznego, PRACOWNIKA, z WYŻSZYM WYKSZTAŁCENIEM EKONOMICZNYM I PRAKTYKĄ W ZAKRESIE NORMOWANIA I ORGANIZACJI PRODUKCJI do Działu Technicznego Normowania Pracy — zatrudni natychmiast Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr, Szkolenia i Spraw Socjalno-Bytowych — Kraków, ul. Rzeźnicza 22 (wejście od ulicy Kotlarskiej).

TYNKARZY, MURARZY, CIESLI, ZBROJARZY, BETONIARZY, MALARZY, MISTRZÓW WODNO-KANALIZACYJNYCH, POSADZKARZY, SZKLARZY oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH — zatrudni natychmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane „Zachód” — Kraków, ul. Salwatorska 14. — Praca na terenie Chrzanowa, Jaworzna, Skawiny i Krzeszowic. Dla zamiejscowych bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych zapewnione. W hotelach czynne są stołówki pracownicze. Praca w systemie akordowym i akordowo-premialnym, z premią do 40 proc. — Możliwość zdobycia zawodu oraz zatrudnienia kobiet, w zawodach dla nich dostępnych. Zgłoszenia przyjmują: Dział Zatrudnienia KPB „Zachód” — Kraków, ul. Salwatorska 14, telefon 239-40 — (od Dworca Głównego PKP tramwaj linii nr 2), ZBM Chrzanów, ul. Oświęcimska 73, Kier. Grupy Robót, Jaworzno, Osiedle Stale, Kier. Grupy Robót, Skawina, bl. Ogrody, Kier. Bud. Krzeszowice i Kier. Grupy Robót Wykończeniowych, Chrzanów, ul. Oświęcimska 1.

GARAŻ ogrzewany, dla samochodu osobowego — weźmie w najem — WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU TERENOWEGO W KRAKOWIE. Czynsz według umowy. — Oferty przyjmuje Wydział Organizacyjny WZPP PT w KRAKOWIE, ul. LENARTOWICZA nr 14, pokój 37, I piętro, telefon 312-32.

OGRODZENIA DOJAZDY do domów, garaży itp., z trylinki, betonu lub asfaltu — WYKONUJE SZYBKO i SOLIDNIE na zlecenia mieszkańców Krakowa i z terenu województwa, z materiałów własnych i powierzonych — SPÓŁDZIELNIA PRACY BUDOWLANO-REMONTOWA „BOCZNICA” w KRAKOWIE. Zamówienia przyjmuje Dział Planowania, — Kraków, ul. Worcella 12 — w godzinach od 7 do 15.

WZORCOWY PUNKT USŁUGOWY MEBLARSKO-TAPICERSKI otworzyła w Krakowie, ul. Boh. Stalingradu 42 (róg ul. Berka Joselewicza) — telefon nr 246-12 Usługowa Spółdzielnia Pracy Stolarsko-Tapicerska „Cis”, Kraków, ul. Krowoderska 5 Punkt przyjmuje zamówienia mieszkańców Krakowa na wykonanie wszelkiego rodzaju mebli mieszkalnych, w kompletach lub pojedynczych. Na miejscu fachowe porady Tak poszukiwane na rynku wersalki i tapczany punkt wykonuje w ciągu 5 do 10 dni

Koncentraty spożywcze oszczędzają czas! Są zdrowe, pożywne, tanie i łatwe do przyrządzenia W dniach od 26 lutego do 2 marca sklepy spożywcze MHD w Krakowie i w Nowej Hucie — organizują TYDZIEŃ SPRZEDAŻY KONCENTRATÓW SPOŻYWCZYCH polecając szczególnej uwadze PT Klientów, koncentraty zup, różnorodnych odżywek dla dzieci i rekonwalescentów, kakao i makarony.



Na ulicznych stoiskach „Warzyw i Owoców” obok tradycyjnych już jabłek, cebuli czy pomarań- czy pojawiły się także konserwy warzywno-owocowe. Fot. J. Lewicki

Pięć nowych stacji obsługi samochodowej

Jedno z 16-tu w naszym mieście przedsiębiorstw przemysłu terenowego — Krak. Zakłady Metalowe postanowiły specjalizować się w zakresie usług motoryzacyjnych.

Notatnik krakowski

GDZIS O GODZINIE:

* 19.00 — Spotkanie towarzyskie Klubu Ziemi Sadeckiej z K. Liceum Państwowym im. Komisji Edukacji Narodowej przy ul. Wróblewskiego 8 (stolówka).

JUTRO O GODZINIE:

* 12 — Tow. Ogródnicze, ul. Garbarska 13 — odczyt dr J. Pielki (Katedra Ochrony Roślin WSR) pt. „Możliwość stosowania dezynfekcji gleby w gospodarstwie ogrodniczym”.

* 12 — Zbiory Czartoryskich, ul. Piłarska 6 — projekcja francuskich filmów kr.-metraż. o sztuce.

* 15.30 — „Pod Jaszczurami” — Popołudnie autorskie Tadeusza Słowiaka. W godz. 14-15.30 — sprzedaż książek T. Słowiaka, które autor będzie podpisywał przed spotkaniem.

* 17 — Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3 — projekcja filmów japońskich. A POZA TYM: * Zarząd Sekcji Malarstwa ZPAP organizuje nową aukcję w Dzielnicę Podgórze. Dwie prace (z podaniem tytułu, techniki, wymiaru i ceny) należy składać w y ł a c z n i e w dniach od 26 do 29 bm. w godz. 10-14 w lokalu ZPAP, ul. Łobzowska 3. Przynominamy ponadto członkom Sekcji Malarstwa, Rzeźby i Grafiki, iż termin składania prac w TPSP, pl. Szczepański 4 na wystawę okręgową z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego upływa z dniem 16 marca br.

Z kroniki MO

19-letni Aleksander Kustwan po wypiciu większej ilości alkoholu, idąc ulicą Dobrego Pastera, zadał kilka ciosów nożem Adamowi K. i Ryszardowi D. Oba mężczyźni odnieśli obrażenia klatki piersiowej i barków. A. Kustwan (ul. Jabłonna 19, m. 4) przebywa obecnie w areszcie śledczym na mocy postanowienia Sądu Pow. dla m. Krakowa. Dochożenia w tej sprawie wszczęła Komenda Dzieln. na Grzegórkach. (z)

Dobre wyniki rolników, ogrodników, zootechników

Zadowolone z wyników niedawno zakończonej — sesji są władze Wydz. Rolnego, do którego należy również Oddział Ogrodnictwa. 1100 studentów, bez żadnych niemal wyjątków, przystąpiło w pierwszym terminie do egzaminów i — co ważniejsze — uzyskało pomyślniejsze niż w ubiegłych latach wyniki. Nawet najmłodszy, I i II-roczy student, którzy zazwyczaj przysparzają najwięcej kłopotów, tym razem wykazali godną pochwały karność i zdyscyplinowanie.

Trasą Gałczyńskiego na fiakrze Kaczary

Oddział Zagranicznej Obsługi Turystów „Orbisu” w Krakowie skorzystał z oferty Woj. Związku Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług wykorzystania krakowskich do- rozek dla uatrakcywnienia pobytu w naszym mieście przyjezdnych z innych krajów. Swoje usługi zgłosiło 7 dorozkaczy z opiewanym przez mistrza Gałczyńskiego Kaczara na czele. Wyrazili oni gotowość umożliwienia oglądania z wysokości siedzenia fiakra zabytków Krakowa przy dziennym świetle i w nocnej iluminacji. Chyba takie spacerowanie po krętych uliczkach zabytkowego śródmieścia będą się podobały gościom z zagranicy. (z)

Przyszli zootechnicy też zaprezentowali się raczej korzystnie: do egzaminów przystąpili wszyscy, 79 proc. zdało w pierwszym terminie, najstarszy V rok wyszedł „na czysto” — bez jednej oceny niedostatecznej. Niemało przyczyniły się do tego konsultacje, pomocnicze ćwiczenia i indywidualne porady jakimi chętnie służyli wykładowcy. Z tych form pomocy najczęściej korzystają doświadczeni, kończący naukę studenci, w przeciwnieństwie do „narybku”, który licząc głównie na własne siły, nieraz gorzko się rozczarowuje.

Dowodzą tego choćby wyniki sesji na Wydz. Leśnym: ze 130 dopuszczonych do egzaminów studentów I roku aż 44 ma „poprawki”, kilkunastu zaś odpadło definitywnie. Leśnicy mają zresztą mniej powodów do dumy niż ich koledzy, z innych wydziałów, oceny niedostateczne padały głównie, „pogrom” nie ominął nawet V roku, gdzie powtórnie musi zdawać niemal 1/3 studentów.

Koniec studiów i co dalej?

Przy pięciu krakowskich wyższych uczelniach działają pełnomocny Komitetu Pracy i Płac do spraw zatrudniania absolwentów. Informują one studentów II i III roku o możliwościach zawierania z instytucjami i przedsiębiorstwami tzw. umów przedwstępnych, odbywają spotkania ze studentami IV i V roku, pobierającymi stypendia państwowe i fundowane, proponują zatrudnienie w zakładach całej Polski tym wychowankom uczelni, którzy, nie związani umowami, mają swobodę w wyborze przyszłego miejsca pracy. Za pośrednictwem pełnomocników 1722 absolwentów krakowskich szkół wyższych otrzymało w ub. roku zatrudnienie, przy czym 484 spośród nich „zakotwiczyło się” w zakładach położonych na terenie naszego miasta.

Pełnomocnicy natrafiają niezrędko w swej pracy na poważne trudności. Na sporo absolwentek Wydziału Farmacji Akademii Medycznej nie podejmuje — ze względów rodzinnych — pracy w zakładach, od których otrzymywały stypendia fundowane, równocześnie mało jest propozycji pracy dla kończących filologię polską, romanistykę, psychologię, pedagogikę, socjologię, biologię i geografę, które to kierunki studiów UJ nie są objęte ustawą o zatrudnianiu absolwentów szkół wyższych. (1)

W poniedziałek, 26 bm. o godz. 12 odbędzie się w auli PAN przy ul. Sławkowskiej 17 — posiedz. naukowe Sekcji Odlewniczej Komisji Metalurgiczno-Oflewniczej.

W Pawilonie Wystawowym przy Plantach w dniu 2 marca zostanie otwarta wystawa Grupy Zachęta. Członkami tej grupy są artyści zaliczający się do pokolenia z całej Polski. Przy okazji wystawy odbędzie się także impreza „Wernisaż”. Tym razem dyskusja będzie dotyczyła rzeczywistości i jej realizacji w sztuce, a teatr „Akapi” z Nowego Sącza pokaże „Rzecz o Nikiforze”. Następną m. m. ekspozycją Pawilonu to wielka wystawa scenografii absolwentów krakowskiej Akademii. Ponieważ uczniowie Akademii pracują w teatrach całej Polski — wystawa zapowiada się interesująco.

Dobiega już końca organizowany przez BWA dla młodzieży krakowskich szkół średnich cykl wykładów o sztuce, który w połowie kwietnia zostanie zakończony, eliminacjami na ogólnopolski turniej warszawski. Młodzież Krakowa wykazuje się znajomością sztuki do epoki baroku — bo w ten sposób ułożono program wykładów.

EWA zaprasza wszystkich chętnych na pokaz znakomitych krótkometrażowych filmów japońskich. Pokazy te odbywają się w Pawilonie w każdą środę o godz. 17 do końca marca. (bz)

Co — Gdzie — Kiedy?

Sobota	Niedziela
24	25
LUTY	
Macleja	Wiktor

Teatry

SOBOTA
Słowackiego godz. 19.15 „Dyblans” (premiera prasowa). — Modrzejewskiej 19.15 „Tango”. Kameralny 19.15 „Mizantrop”. Rozmaitości 19.15 „Słomkowy kapelus” (premiera). Ludowy 19.15 „Bliźniaki z Wenecji”. — Muzyczny 19.15 „Niedziela w Rzymie”. Grotka 19. „Guignol w tarapatkach”. Kolejarza 19 „Millon”. Jama Michalika (ul. Florjańska 45) 22 „Trędowaty”. Piwnica 22.45 „Laska Imperatora”.

NIEDZIELA
Słowackiego godz. 10.30 „Namiętnik” (zamkn.). 14 „Kynolog w rozterce”. „Cudowny mandaryn”. 19.15 „Dyblans”. Modrzejewskiej 15 „Tango”. 19.15 „Derby w pałacu”. Kameralny 15 „Błażej”. 19.15 „Łażnia”. Rozmaitości 19.15 „Słomkowy kapelus”. Ludowy 19.15 „Kłam w piosenkami”. Grotka 11 „Amiga”. 16 „Guignol w tarapatkach”. Kolejarza 15, 19 „Millon”. Jama Michalika, Piwnica — jak w sobotę.

Kina

SOBOTA
Wolność 15.30 i 17.30 „Rzeka bez powrotu” (USA, 1. 14), 19.15 „Największe widowisko świata” (USA, 1. 11), Warszawa 15.45, 18, 20.15 „Amerykańska żona” (wł.-fr., 1. 16), Uciecha 15.30, 18, 20.30 „Panie i panowie” (wł.-fr., 1. 18), 22.45 „Dziesięciu małych Indian” (ang., 1. 16), Wanda 10.30, 12.45, 15.30, 18, 20.15 „Flip, Flap i inni” (USA, 1. 11), Apollo 10, 12.30 „Quentin Durward” (USA, 1. 11), 15.45, 18, 20.15 „Wycieczka w nieznanne” (pol., 1. 16), M. Gwardia (Lubiec 15) 14.45, 17, 19.15 „Winnetou” (Jug.-NRF, 1. 11), Szuka (studynje) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Biedne gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy” (wł., 1. 18), Wrzos (Zamojskiego 50) 16, 18, 20 „Samotny jeździec” (USA, 1. 16). — Zuch (Krowoderska 8) 15, 17 „Najazd Czarnego Księcia” (ZSRR, 1. 11), Kijów 17.30 „Wojna i pokój” (ZSRR, 1. 14), Melodia (Zwierzyniecka 1) 16, 18, 20 „Trzej muskietierowie” I seria (fr., 1. 16), Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30 „Gdzie jest generał” (pol., 1. 12), 17.30, 19.30 „Ape Regina”

(wł., 1. 18), Miniaturka (Franciszkańska 1) 10, 12, 17, 19 „Życie prywatne” (fr., 1. 16). — Energetyk (Płaszów — stadion) 16, 19 „Chata wuja Toma” (NRF, 1. 14), Tęcza (Dębni, Praska 62) 16.30 „Panienka z okienka” (pol., 1. 12), 19.30 „Kochajmy syrenki” (pol., 1. 14), Wisła (Gazowa 21) 16, 18, 20 „Westerplatte” (pol., 1. 14). — Chemik (Zakopiańska 62) 19 „Sciama czarownic” (pol., 1. 14), Dom Żołnierza (Lubiec 48) 15.45 „Pogarda” (fr., 1. 18). — Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Japonia i miecz” (jap., 1. 16), Wiedza (Rynek Gł. 27) 18 „Pokaz nowości”. Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 „Szyfry” (pol., 1. 16), Związkowiec (Grzegorzka 71) 17, 19 „Kamo, znany osobiście” (radz., 1. 14), ZK Prokocim (Bieżanowska 71) 18 „Casanova 70” (wł., 1. 16).

Fotoplastikon (Szczepańska 5) 10-21 „Od Araratu do Marysili”.

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 16, 18, 20 „Ostatni Mochikanin” (NRF, 1. 11), Światowid 16, 19 „Dzieła Nawarony” (ang., 1. 14), M. Sala 15, 17, 19 „Giosuje na miłość” (Jug., 1. 16), Sfinks (Majakowskiego 2) 15.30, 18, 20.30 „Długie łodzie Wikingów” (ang., 1. 14), Balladya (Grębałów 18 „Kochankowie z Marony” (pol., 1. 19).

NIEDZIELA

Wolność 10, 12.15 „Rzeka bez powrotu” (USA, 1. 14), 16, 19 „Największe widowisko świata” (USA, 1. 11), Warszawa 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Amerykańska żona”. — Uciecha 12 „Dziesięciu małych Indian”, 15.30, 18, 20.30 „Panie i panowie”. M. Gwardia 12, 14.45, 17, 19.15 „Winnetou” II seria. Zuch 15, 17, 19 „Najazd Czarnego Księcia”. Wrzos 14, 16, 18, 20 „Samotny jeździec”. Melodia 10.30, 12.30 „Wyspa tajemnicza” (ang., 1. 11), 16, 18, 20 „Trzej muskietierowie”. Maskotka 15.30, 17.30, 19.30 „Ape Regina”. Miniaturka 15, 17, 19 „Życie prywatne”. Szwosowianka (Szwosowice 5) 15.30, 18 „Galia” (fr., 1. 18), Tęcza 15 „Kochajmy syrenki”, 16.45 „Panienka z okienka”, 19.45 „Królowa Krystyna” (USA, 1. 16), Wisła 11, 13 „Dni grozy i śmiechu” (USA, 1. 11), 16, 18, 20 „Westerplatte”. Chemik 14.45, 17, 19.15 „Sciama czarownic”. Dom Żołnierza 15.45, 18, 20.15 „Pogarda”. Kultura 11 „Pilot odrzutowców” (radz., 1. 12), 15.45, 18, 20.15 „Japonia i miecz”. Mikro 11, 12.15 „Królowa śniegu” (radz., 1. 7), 16, 18, 20 „Szyfry”.

Pozostałe kina — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

Wrzos godz. 11 i 12, Maskotka 10.15, 11.15, 12.15, Miniaturka 11, 12, 13, 14, Chemik 11, Dom Żołnierza 12.30, Związkowiec 12.

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 13.45, 15.45, 18, 20.15 „Wikingowie” (USA, 1. 14), Balladya 16, 18 „Kochankowie z Marony”, Orion (Podłęże) 15.30, 18 „Kochajmy się” (USA, 1. 14), Sfinks 12, 15.30, 18, 20.30 „Długie łodzie Wikingów”. — Światowid (duża i mała sala) jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

Świt godz. 11, Światowid 11.15, Sfinks 10, 11.

Dyżury

SOBOTA
Chirurg., Intern., Okulist., Urolog., Neurolog.: Prądnicka 25, Laryngolog.: Kopernika 23a, Pediatr.: Prądnicka 37, Gruźliczy dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Skałwińska 8, Pogot. Ratunk., ul. Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy tel. 395-00, 395-01 i 395-02, Podgórze tel. 625-50 i 657-57, Grzegorzki tel. 209-01 i 205-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMot — Kraków tel. 417-60, czyn. od 7-22, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 423-22 i 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur Pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

NIEDZIELA

Chirurg.: Kopernika 40, Intern.: Kopernika 15, Okulist.: Kopernika 33, Urolog.: Grzegorzka 18, Neurolog.: Botaniczna 3, Pediatr.: Strzelecka 2. Pozostałe dyżury — jak w sobotę.

Udana szopka „Komedona”

Przed trzema miesiącami narodził się w Politechnice Krakowskiej kabaret „Komedon”, który w ostatnich dniach wystawił pierwszą swą premierę — szopkę. Zespół powstał w wyniku akcji „mikrofon studencki” i chce zapelnic lukę w artystycznym życiu tej uczelni po naturalnej śmierci niezbyt zresztą zasłużonego kabareciku Pif-Paf.

Spektakl szopki spełnił zamierzenia autorów — był ciekawą satyrą na codzienne życie w politechnicznych murach, pozostawiał wiele spraw doraźnych; przedstawienie, zgodnie z reżyżerskimi założeniami rozwija się na zasadzie „budowania wydarzenia scenicznego” — w pierwszej części słabiej, w drugiej zaś w całej pełni. Jest to kabarek z prawdziwego zdarzenia, w którym aktorzy bawią się nie gorzej niż publiczność. Jest w nim właściwie wszystko: od parodił piosenek (dostało się Ewie Demarczyk), poprzez dowcipne monologi (niekiedy niepotrzebnie przerysowane gesty wygłaszających), do... music-hallu. Ważne, że zespół jest w pełni samodzielny, dysponuje własnymi tekstami, a jego twórcami są sami studenci. Kierownikami zespołu są M. Kempa i J. Kozłowiec. Szopkę reżyserowała Danuta Krystyna Nowak, scenografią jest dziełem R. Strzeleckiego.

Dlaczego...

...na os. Dąbie ktoś beztrako wysypał hały kamieni na przejście dla pieszych odcinając zupełnie mieszkańcom bloków spółdzielni „Wspólnota” dostęp do przystanku tramwajowego „siódemki”? (eo)

Rozmowy przy pół-czarnej

40 lat na tropie dzikich zwierząt i ptaków

Laureat wielu międzynarodowych konkursów na realizację filmów oświatowych — inż. WŁODZIMIERZ PUCHARSKI obchodzi już 40-lecie swej pracy artystycznej i naukowej. W jego domowym archiwum na Woli Justowskiej nagromadziło się do tej pory kilkadziesiąt tysięcy zdjęć ukazujących całe bogactwo leśnego świata. Z fotografii tych powstały też piękne albumy „Bezkrwawe łowy” i „Wyspa Kormoranów” — niesiagalne już niestety z powodu dawno wy-czerpanych nakładów. Ono-wych pozycjach i planach dowiadujemy się wprost od autora-jubilata.

W styczniu br. ukazał się nakładem Wydawnictwa „Sport i Turystyka” album pt. „W świecie zwierząt”. Jest to pozycja eksportowa wydana w języku rosyjskim. Album zawiera ok. 160 portretów egzotycznych zwierząt i ptaków fotografowa-

nych w ogrodach zoologicznych. — Mamy nadzieję, że ukaże się on również w polskiej wersji, a czego możemy się spodziewać od Pana jeszcze w bieżącym roku?

— Realizacja cyklu wydawniczego nie zależy ode mnie. Dostawnie w tych dniach ukazał się dawno przygotowany już do druku album pt. „Przyroda Arktyki” zawierający ok. 200 fotografii. Zdjęcia do tego albumu kompletowałem przez 10 lat w czasie wypraw polarnych na Spitsbergen, równocześnie z realizacją filmów przyrodniczo-oświatowych. W planie natomiast mam największy z dotychczas wydanych albumów — „Polską puszcze”. Wydawnictwo będzie obejmowało ok. 2 tysięcy fotografii z wszystkich regionów Polski.

— Gdzie wyjeżdża Pan najchętniej na „bezkrwawe

łowy” w poszukiwaniu nowych tematów?

— Moim ulubionym regionem są Bieszczady. Ostatnio nakręciłem tam zdjęcia do filmu przyrodniczego pt. „Na tropie wielkich drapieżników”. Tam jeszcze drapieżnej można spotkać się oko w oko z system, ibikami lub niedźwiedziem, chociaż trzeba nieraz stracić na tę przygodę wiele tygodni.

— A jaki jest aktualnie Pana dorobek w dziedzinie filmowej?

— Nakręciłem ponad 40 filmów przyrodniczych i popularno-oświatowych głównie o zwierzętach, ptakach i kwiatach. Na wiosnę będę realizował dwie kolejne pozycje: „Kwiaty Bieszczady” oraz film o prof. W. Szaferze na tle Ogrodu Botanicznego w Krakowie.

— Dziękujemy za miłą rozmowę i z okazji jubileuszu życzymy dalszych osiągnięć. Rozmawiał: A. ŻARNOWSKI

WARSZAWA. Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, objął honorowy protektorat nad XI Szybowcowymi Mistrzostwami Świata. **KRYNICA.** W pierwszym dniu międzynarodowego turnieju hokejowego o „Kryształowy Dżban” KTH wygrało z Einheimem Drezno 3:2 (1:1, 2:1, 0:0).

Krótko-aktualnie

WISŁA. Narciarskimi mistrzami Polski zostali: 10 km kobiet Budna (WKS Zakopane), 30 km mężczyzn Rysula (SNPTT Zakopane), otwarty konkurs skoków Fiedor (ROW Rybnik).

LUBLIN. Mistrzynią Polski w szachach została Mirosława Litmanowicz.

Po X Zimowych Igrzyskach Olimpijskich

Plusy i minusy naszej ekipy w Grenoble

GENERALNIE RZECZ BIORĄC W GRENoble SPISALIŚMY SIĘ DUŻO LEPIEJ, NIŻ PRZED CZTEREMA LATY W INNSBRUCKU.

Tam jedna, druga, trzecia porażka do tego stopnia zdemobilizowały pozostałych zawodników, że później stali się kłębkiem nerwów i nawet nie wykazywali ambicji w walce. W Grenoble sprawa miała się zupełnie inaczej. Ekipa była dobrze zmotylizowana, atmosfera doskonała a postawa godna nawet medali. W efekcie Polska wywalczyła 19 pkt., to jest o 11 więcej niż przed czterema laty.

Czy te 19 pkt. w Grenoble są wykładnikiem naszej pozycji? Raczej tak, chociaż w żadnym wypadku nie zadowalają ludzi zajmujących się sportem, ani sympatyków. Na wspomniane punkty niezbyt równomiernie pracowano. Jedni zdobywali je przebijając się do światowej szóstki, inni ustępując z niej rywalom ale mieszcząc się jednak na punktowanych miejscach, a jeszcze inni byli tylko biernymi obserwatorami.

ZAWIEDLI OCZEKIWIANIA

Zacznijmy od tych ostatnich. Największy zawód sprawili skoczkowie. Czwórka „muskie-terów”: Przybyła, Witke, Kocjan i Kardaś (tego ostatniego zastąpił E. Fiedor) pod wodzą trenera Wierczorka, od wczesniej jesieni szykowało się do olimpijskiego startu. Zapowiadano wysoką formę, ale już późniejsze oficjalne starty rozwiły nadzieje. W olimpijskich konkursach skoków Polacy zaprezentowali się bardzo słabo. Nasi skoczkowie stracili jakoś odbicie, przestali walczyć o długość, strachliwie skrącając lot, a i lądowanie pozostawiało wiele do życzenia. W dwu konkursach dostrzegliśmy tylko jeden jedyny poprawny skok w wydanu Przybyły.

Zawód sprawili również saneczkarze. W imprezach międzynarodowych gromią rywali z Austrii, NRF, a czasem wygrywają nawet z zawodnikami NRD. W najważniejszych próbach typu olimpiad i mistrzostw świata — zawodzą. Kiedyś doczekamy się, aby zamiast zawodów bądź co bądź z dorobku 9 pkt., fetować na Olimpiadzie zdobycie kruszców?

Trudno oceniać postawę narciarstwa biegowego, jeśli w konkursach męskich reprezentował nas jeden J. Rysula. Zajął odległe lokaty zarówno w biegu na 15 km, jak i na 50 km. Kobiety spisały się nieźle. Postawa Biegowniczy w biegu indywidualnym na 5 km, w którym zajęła 9 miejsce z różnicą zaledwie 18,2 sek. do zwyciężczyni oraz jej bieg w sztafecie — zasługują na pochwałę. Pozna wyróżnić należy Budną w biegu sztafetowym, ale obydwie zawodniczki — niedługo zechcą

zejść z areny sportowej, a ich następczyni nie widać. Jedna czy dwie „jaskółki” (np. Durajówna z Żywca) wiosny nie zwiastują. Naszym zdaniem w narciarstwie biegowym nadal brak prawidłowej linii szkoleniowej, chociaż przykład Durajówny winien być pouczający, szczególnie dla tych, którzy wszystkie środki, a jeśli nie wszystkie to ich ogromną większość, kierują do Zakopanego. Tymczasem biegaczki i biegacze trzeba szukać poza kolina zakopiańska, głównie w Beskidach, począwszy od Bieszczadów a skończywszy na Śląsku.

WYNIKI W NORMIE

Dwubojsi byli dostarczycielami 6 pkt. za 4 miejsce Stanisława Szczepaniaka i czwarte — zespołowo. W zasadzie trudno ich krytykować, jeśli przypomnimy, że tylko niefortunny strzał p. Stanisława odebrał mu brązowy medal, ale też nie ma zbyt wielu powodów do pochwał. Dwubojsi należą do czołwki światowej i uzyskali wyniki w normie, chociaż mieliśmy prawo oczekiwać jednego medalu. Podobnie traktujemy występ zawodników w konkurencji złożonej. Daniel Gasienica przekreślił swe ogromne szanse jednym skokiem, natomiast J. Gasienica na ostatnim odcinku trasy zламаł nartę, grzebiąc realne szanse na srebro i zadowolając się 6 miejscem.

W sumie zarówno dwubojsi jak i zawodnicy w konkurencji złożonej, prowadzeni są prawidłowo i można się spodziewać, iż systematycznie będą podnosić swą klasę.

PRZYJEMNE NIESPODZIANKI

Największą niespodzianką i to in plus dostarczyli „alpejczycy”: trener A. Roj i jego zawodnicy: Bachleda i Cwiklo. Najpierw długo dyskutowano: wysłać ich czy nie? W końcu zdecydowano: niech jadą! Młodzieńki Cwiklo spisał się wcale dobrze zajmując środkową lokatę w liczącej grupie alpejczyków, a Bachleda... Tu oddajmy głos tejmniary ekspertowi, co potrójny złoty medalista z Cortina d'Ampezzo — TONI SAILER, który powiedział: „Słyszałem, że jest jeden Polak, który może być groźny dla najlepszych w świecie alpej-

czyków, lecz nie bardzo chciałem w to wierzyć. W Grenoble miałem okazję zobaczenia go na własne oczy. Ten chłopak jest wspaniały, jeździ uienaganą techniką, jakby urodził się w Alpach. Gdyby miał lepszy numer startowy, mógłby zdobyć w slalomie medal”. To mówi o wszystkim! Gratulujemy Bachledzie i trenerowi, że dochował się takiego zawodnika.

Notujemy więc postępy w jednych konkurencjach sportów zimowych, a regres w drugih. Skorzystajmy z dobrych doświadczeń i wszędzie wprowadzajmy prawidłowe metody szkolenia i w ogóle pracy.

A. ŚLUSARCZYK

J. FRANDOFERT

ECHO SPORTOWE

Dokąd pójdziemy?

Dziś

KOSZYKÓWKA

Godz. 17.30 Hala Korony:

Korona — AZS Kraków

Godz. 17.30 Hala Wisły:

Wisła — ŁKS

(O mistrzostwo I ligi kobiet)

Godz. 19 Hala Wisły:

Wisła — Polonia W-wa

Godz. 19 Hala Wandy:

Sparta — Legia W-wa

(O mistrzostwo I ligi mężczyzn)

SIATKÓWKA

Godz. 16 Hala Wisły:

Wisła — AZS Gdańsk

(O mistrzostwo I ligi)

BOKS

Godz. 18 Hala Garaży:

Hutnik — Górnik Zagórze

(O mistrzostwo ligi juniorów)

Jutro

BOKS

Godz. 11 Hala Garaży:

Hutnik — Wybrzeże

(O mistrzostwo I ligi)

PIŁKA NOŻNA

Godz. 14.30 Boisko Cracovii

Cracovia — Tatabánya (Węgry)

(Zawody towarzyskie)

KOSZYKÓWKA

Godz. 16.30 Hala Wisły:

Wisła — AZS Kraków

Godz. 18 Hala Korony:

Korona — ŁKS

(O mistrzostwo I ligi kobiet)

Godz. 18 Hala Wisły:

Wisła — Legia

Godz. 18.30 Hala Wandy:

Sparta — Polonia

(O mistrzostwo I ligi mężczyzn)

Godz. 17.30 Hala UJ:

AZS Kraków — Baildon

(O mistrzostwo II ligi)

SIATKÓWKA

Godz. 10 Hala Wisły:

Wisła — Gedaniam

(O mistrzostwo I ligi)

PODNOŻENIE CIĘŻARÓW

Godz. 9 i 16 — Sala przy ul. Sokołkiej:

Mistrzostwa ZS Start

Mecz sezonu Wisła — ŁKS

W TRAKCIE całych rozgrywek koszykarek o mistrzostwo I ligi w zasadzie tylko dwa spotkania urastają do miary wydarzenia w koszykowie kobiecej. Mamy tu na myśli mecz i rewanż dwóch bezwzględnie najlepszych zespołów: ŁKS-u w Wisła. W pierwszej rundzie rozgrywek, w Łodzi ŁKS wygrał 2 pkt. (71:69), a w nadchodzącą sobotę będziemy świadkami spotkania rewanżowego w Krakowie. Jeśli wygra Wisła, to ukończy rozgrywki na 1 miejscu i trzecia turniejowa runda czterech najlepszych zespołów odbędzie się w podwawelskim grodzie. A wówczas szanse na odzyskanie tytułu, utraconego przed rokiem na korzyść ŁKS-u, będą ogromne.

Obydwie drużyny bardzo solidnie przygotowały się do sobotniego meczu.

W niedzielę wiślaczki grają z AZS-em Kraków i zachodzi tylko pytanie jak wysoko mecz wygrają. Obydwa mecze sędziuje dwóch arbitrow szóstycznych pp. Dobrucki i Chrzanowski.

Korona gra w sobotę z AZS-em i w niedzielę z ŁKS-em. Pierwszy mecz stanowi dla niej formalność a drugi formalność dla drużyny gości.

W pozostałych spotkaniach grają: w sobotę Olimpia — Spójnia, Szeła — Czarni, AZS W-wa — Lech i Polonia — AZS Poznań, a w niedzielę Szeła — Spójnia, Olimpia — Czarni, Polonia — Lech i AZS W-wa — AZS Poznań. (JAF)

Dziennikarze Warszawy zwyciężyli w turnieju koszykówki

WCZORAJ w Zakopanem zakończył się ogólnopolski turniej dziennikarzy w koszykówce, w którym wzięli udział zespoły: — Bydgoszcz;

Kielc, Krakowa i Warszawy. W spotkaniu, które decydowało o zajęciu pierwszego miejsca, Warszawa pokonała Kraków 52:48 (19:21). Punkty zdobyli: dla Warszawy — Zochowski 27, Jedlewski 7, Chociłowski i Deresz po 6, Chmielewski, Jedrych i Karzewski po 2, dla Krakowa — Sroka 26, Langier 8, Bieroń i Kasprzyk po 6, Stanowski 2. Sędziowali pp. Weżyk i Nowak. Trzecie miejsce zajęła Bydgoszcz, która wygrała z Kielcami 45:36 (16:16). Najwięcej punktów zdobyli: dla Bydgoszczy — Jerzy Drodzowski 35, Białoszycki 8, dla Kielc — Pawłowski 17, Burek i Kaleta po 6. Sędziowali pp. Gołubiew i Siemiński. A oto końcowa tabela turnieju: 1. Warszawa 3 zw., 2. Kraków 2 zw., 3. Bydgoszcz 1 zw., 4. Kielce 0 zw.

Najlepszym zawodnikiem turnieju był Zochowski (Warszawa), a najlepiej strzelał: Sroka (Kraków) 84 pkt, Jerzy Drodz-

owski (Bydgoszcz) 75 pkt, Zochowski (Warszawa) 70 pkt.

Podczas uroczystości zakończenia turnieju prezes KOZKosz. p. E. Winnicki wręczył Złote Odznaki PZKosz. red. red. J. Frandofertowi (Kraków) i K. Starowiczowi (Kielce). Drużyna krakowskich dziennikarzy otrzymała puchar, ufundowany przez KOZKosz. za popularyzację koszykówki na łamach prasy.

Niespodziewana porażka koszykarzy AZS-u W-wa

W MECZU o mistrzostwo I ligi koszykarze warszawskiego AZS-u przegrali niespodziewanie z Wybrzeżem Gdańsk 56:63 (23:35). W drugim wczorajszym meczu Śląsk Wrocław wygrał z AZS-em Toruń 86:69 (36:26).

Pod siatką

W MECZACH siatkówki mężczyzn o mistrzostwo I ligi GKS Katowice przegrał z Hutnikiem Nowa Huta 2:3 (10:15, 12:15, 15:13, 15:12, 15:17), a Stal Mielec wygrała z Wawelem 3:1 (15:2, 3:15, 15:8, 15:2).



Fabryka Obuwia Sportowego w Krośnie — największy w kraju producent kilkudziesięciu rodzajów butów dla sportowców — jest jednocześnie wytwórcą piłek do gry. Na zdjęciu: regał z krośnieńskimi piłkami. CAF

— Chcę ponowić pytanie — rzekł Mason. — Czy świadek zidentyfikowała oskarżoną jako Dorrie Ambler?

— Wnoszę sprzeciw, proszę Wysokiego Sądu — wtrącił Parma.

— Uchylam — zawyrokuje oschle sędzia Flint.

— Tak jest — rzekła mrs. Dickson. — Powiedziałam im, że to jest Dorrie Ambler, którą trzymają w areszcie, a potem przekonali mnie...

— Jest mi obojętne czym przekonali świadka — rzekł Mason. — Chcę stwierdzić, czy świadek zidentyfikowała kobietę w areszcie jako Dorrie Ambler?

— Początkowo, tak.

— Oh, to świadek przeprowadziła dwie identyfikacje?

— Otóż powiedzieli mi, że... A jeśli mi nie wolno powiedzieć tego co oni mi powiedzieli, to ja... No cóż, najpierw zidentyfikowałam ją jako Dorrie Ambler, a później zidentyfikowałam ją jako Minerwę Minden.

— Mimo faktu, że świadek nigdy nie widziała Minerwy Minden?

— Widziałam jej zdjęcie.

— Gdzie?

— W gazetach. Wkrótce policja wezwała mnie pierwszy raz.

— Skąd policja wiedziała, że świadek widziała jej zdjęcie w gazetach?

— Zadzwoiłam na policję i powiedziałam, że zdjęcie Minerwy Minden umieszczone w prasie jest właściwie zdjęciem Dorrie Ambler, która wynajęła u mnie mieszkanie.

— Dlatego potem policja chciała rozmawiać ze świadkiem?

— Tak.

— Kiedy Dorrie Ambler wynajęła mieszkanie u świadka?

— W maju.

— A skąd świadek wie, że osoba, która wynajęła u świadka mieszkanie, nie była właśnie oskarżoną, Minerwa Minden?

— Ponieważ nie znałam jej w tym czasie. Nigdy dotąd nie widziałam jej.

— Lecz świadek przyznała, że nie mogła odróżnić jej od Dorrie Ambler,

ERLE STANLEY GARDNER



NIEZNOŚNA DZIEWCZYNA

TŁUM. Z ANG. RYSZARD DZIERŻKO

— Oh, jednak mogłam, mr Mason. Potem jak zdałam sobie sprawę z podobieństwa i pilnie przypatrzyłam się oskarżonej, jak już powiedziałam panu, dokonałam drugiej identyfikacji. Po uważniejszym przypatrzeniu się, zaznaczyłam, że kobieta, którą zidentyfikowałam jako Dorrie Ambler, bardzo ją przypominała, lecz to nie była miss Ambler.

— Czy wówczas świadek pewna była, że miss Minden, oskarżona nie była tą osobą, która wynajęła mieszkanie?

— Byłam absolutnie pewna.

— Z uwagi na to, co policja powiedziała świadkowi?

— Nie. Były inne przyczyny. Przekonałam się.

— Dziękuję — powiedział Mason. — Nie mam więcej pytań.

— Świadek Dickson może wrócić na swoje miejsce — oznajmił Parma. — Chciałbym prosić porucznika Traggę o zajęcie miejsca na ławie świadków, na bardzo krótki czas, po prostu tylko dla identyfikacji.

— Zgadza się. Porucznik Tragg, proszę na ławę świadków! — zarządził sędzia Flint.

Tragg zbliżył się, złożył przysięgę i oświadczył, że w odpowiedzi na wezwanie telefoniczne, przybył do mieszkania numer 907 w budynku „Parkhurst Apartments”, że natknął się w nim na ciężko rannego mężczyznę, który następnie został zidentyfikowany jako Marvin Billings, prywatny detektyw.

— A więc, co się stało z mr. Billingsem?

— Zmarł.

— Kiedy?

— W drodze do szpitala pogotowia. Po przywiezieniu już nie żył. Otrzymał postrzał w klatkę piersiową.

Rana okazała się śmiertelna. To było w dniu 12 września.

— Jak szybko został zabrany z mieszkania od momentu, gdy świadek zobaczył go po raz pierwszy? To znaczy, kiedy karetka pogotowia zabrała go?

— Po około dziesięciu minutach... no, może po piętnastu minutach.

— Dziękuję — rzekł Parma. — Może teraz obrona ma jakieś pytania?

— Nie mam pytań — odpowiedział Mason.

— Proszę zawołać Delberta Comptona — polecił Parma.

Compton, o przeciętnym wyglądzie, dobrze zbudowany osobnik lat około pięćdziesięciu, usiadł wygodnie w miejscu przeznaczonym dla świadków i zaczął uważnie lustrować salę.

— Czy świadek nazywa się Delbert Compton, mieszka w tym mieście i jest od kilku lat młodszym współpracownikiem i kierownikiem agencji pod nazwą „Billings et Compton Detective Agency”?

— Tak, sir.

— Czy świadek załatwiał głównie sprawy biurowe, a wspólnik, Marvin Billings, kierował zadaniami w terenie?

— Tak, sir.

— Proszę Wysokiego Sądu — odezwał się prokurator Hamilton Burger, wstając ze swego miejsca. — Wydaje mi się, że mój kolega jest trochę niezdecydowany przy wykazywaniu, że świadek ten jest świadkiem wrogo nastawionym do Sądu. Chciałbym, żeby Wysoki Sąd orzekł, że on jest wrogo usposobionym świadkiem i udzielił nam zezwolenia na kierowanie pytaniami naprowadzającymi na właściwe wnioski.

— Aż tak dalece świadek nie wykazał charakteru swego nastawienia, bym miał orzekać — oświadczył sędzia Flint. — Jeżeli do tego dojdzie, oskarżyciel będzie mógł ponowić swój wniosek. Na razie Sad weźmie to pod rozważenie. Proszę mówić dalej, mr. Parma.

— Czy świadek wykonywał swój zawód w tym mieście w dniu szóstym września?

— Tak, sir.

— Czy podczas miesiąca września świadek był zatrudniony przez oskarżoną?

— Ciąg dalszy nastąpi

Co-gdzie-kiedy?

Radio

SOBOTA

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

18.10 Na tablice gra Eddie Calvert. 18.45 Kurs jęz. ang. 19.07 „Od pawany do walca”. 19.30 „Matysiakowie”. 20 Pознаńska 15-tka Radiowa. 20.25 W rytmach tanecznych. 21.31 R. Lewental — fortepian. — 22.04 Rollins — Swingowie dla Bumsy. 22.10 „Zespół Dziewiątka”. 22.40 Do tańca proszą orkiestry. 23.20 Z kart muzycznego albumu. 0.05—3.00 Program nocny z Warszawy.

NIEDZIELA

7.45 Muzyka. 8 Moskwa z melodią i piosenką — słuchaczom polskim. 8.45 Koncert żywych. 9.25 „Na fall średniej” — fala ultrakrótka” (Kr.). 9.40 Koncert. 10.10 „Dyariusz krakowski”. 10.30 Melodie. 12.10 Publicystyka międzynarodowa. 12.20 Poranek symfoniczny. 13.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 15 Dla dzieci „Ślepy tor” — słuch. J. Kiersta. 16.15 Rozmowa z Zestawem Rzepińskim. 16.30 Koncert Chopinowski. 17.05 Warsz. Tygodnik Dźwiękowy. 17.30 Rewia piosenek. 18 „Wielki bal” — wieczór liter.-muz. 20.43 Melodie filmowe. 21.22 Muzyka tan. 22.00 Wiadomości sport. 22.30 Spotkania z muzyką.

Telewizja

SOBOTA

Godz. 15.50 Progr. dnia. 15.55 Kurs Rolniczy. 16.30 Film kr. metr., 16.55 Wiadomości. 17.05 Dla ml. widz.: „Konkurs pięciu milionów”. 17.55 „W przestworzach, czyli ciekawe opowieści lotników”. 18.10 Spotkania z przyrodą. 18.35 „Tele-Echo”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.10 „Almanach” przegląd artyst.-kultur., 20.40 „Coś z Freuda” progr. rozrywk. 21.25 Dziennik. 21.40 Wiadomości sport. 21.50 „Nie ma autostrad w chmurach” — film USA.

NIEDZIELA

Godz. 8.25 Progr. dnia. 8.30 Kurs Rolniczy. 9.05 Przypomniamy, radzimy. 9.15 „Hasło bez odzewu” film bulg. 10.40 PKF. 10.55 „W starym kinie”. 11.55 Wiadomości. 12.05 Koncert Wawelski. 12.50 „Zołnierze Ojczyzny” film radz. (odcinek II, lata 1941—43). 13.50 Przemiana. 14.20 Teatr Mi. Widza „Zamorski gość”. 15.15 „Uniwersytet—Politechnika” — teletur-niej. 16.10 Felieton literacki. 16.25 Estrada Literacka „Spółniony list”. 17 „Brodacze” — z cyklu „Ludzie i zdarzenia”. 17.15 „Plebiscyt Archimedes”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20 Niedzielnny program rozrywk. z Berlina. 21 „Beata” film pol., 22.40 Niedziela sport.

U W A G A

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — muzea

Wawel (oprócz komnat) — (godz. 9.30—14.30). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10—17). Muzeum Lenina, Topolowa 5 (sob. 9—16, niedz. 10—15). Stara Bożnica, Szeroka 24 (10—14). Rynek Gł. 35: „Chłopki w walce z sanacją” (niedz. 10—14). Muzeum Narodowe, Oddziały — Dom Matejki, Floriańska 41 (10—14.45). Szolajskich, pl. Szczepański 9: Malarstwo i rzeźba pol. od XIV—XVIII w. (niedz. 10—15.45). Czartoryskich, Piłarska 15: Sztuka europejska, pamiątki historyczne, Zabytki rękopiśmienne doby renesansu w Polsce (niedz. 10—14.45). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo współc. (niedz. 10—16). Muzeum Archeologiczne, Po-selska 3 (niedz. 10—13). Przyrodnicze, Stawkowska 17 (10—13). KTF, Stolarska 9: Wystawa fotogr. (sob. 10—18, niedz. 10—14). Podziemia kościoła św. Wojciecha: Dzieje Rynku Krakowskiego (niedz. 10—15). Krzysztofory, Szczepańska 2: Malarstwo Zb. Gostwickiego (sob. 11—18, niedz. 10—17). Pawilon, pl. Szczepański 3: Wystawa 14 kolekcji, Arkady: Malarstwo Zb. Kurkowskiego (11—18). Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Klub Akwar-relistów (11—18).

Apteki

SOBOTA I NIEDZIELA

Kościuszki 18 (tlen). Mogilska 16, Grodzka 17, Bronowicka 38, Zakopiańska 69, Nowa Huta: al. Rew. Paźdz. 6 (tlen), Centrum A, blok 3 (tlen).

RÓZNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.